

Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nacz.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z o.o., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Redakcja:
Katowice, ul. Batorego 4, parter.
Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85
po godz. 18-tej 304-26 i 308-78
Rękopisów nie zwraca się.

Administracja:
Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p.
Telefon: 337-67, 350-85.
P. K. O. Katowice 303-551.
Przymierwanie abonamentu i ogłoszeń.

Reprezentacje:
Chorzów: Gimnazjalna 21, tel. 411-33.
Bielsko: Nad Niprem 2, Tel. 36-57.
Lubliniec: Kilińskiego 7, I. p.
Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1435.
Rybnik: Al. 3 Maja 27, tel. 169.

Abonament z odsieniem do domu
lub z przesyką pocztową.
miesięcznie 2 zł 50 gr
Przyjmują: Administracja, Reprezentacje,
Poczta (listowi), Agencji i Kioski.

DZIENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 mm (1 lam — 70 mm) na stronie tytułowej zł 1,00, w tekście zł 0,80, nerekrogi do 100 mm — zł 35,00, 100—200 mm za 1 mm jednolatowy zł 0,80, ponad 200 mm za 1 mm jednolatowy zł 0,80. — Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 mm (1 lam — 68 mm) zł 0,50. Drukne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0,20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonialne zł 0,30).

Dozbrojenie i zmniejszenie bezrobocia zadaniem nowego Rządu

WARSZAWA. (tel. w.) Dokonana zmiana Rządu była w dniu wczorajszym przedmiotem ożywionych dyskusji i komentarzy w warszawskich kołach politycznych i dziennikarskich. Powszechnie podkreślają w kołach politycznych, iż tak jak wszyscy rządy w okresie po przewrocie majowym, również i rząd Generala Śląwoj-Składowskiego powołyany został do spełnienia pewnych ściśle określonych zadań, wywołanych koniecznością chwili. Od maja 1926 r. począwszy, każdy kolejny Rząd w Polsce powołyany był do rozstrzygnięcia dwóch kompleksów zagadnień, poczem w spełnieniu swego zadania ustępował miejscu nowemu rządowi, któremu powierzano w pierwszym rzędzie najpiękniejsze zagadnienia z innego dziedziny życia państwowego.

Zadaniem rządu premiera Kościelskiego było osiągnięcie równowagi budżetowej i podniesienia wpływów skarbowych. Z powierzonego sobie zadania wywiązał się Rząd premiera Kościelskiego w warunkach wyjątkowo ciężkich i trudnych, poważnych jeszcze bezpodstawnymi nadziejami różnych środowisk na zmianę systemu rządzenia. Pewne grupy bowiem pojmovaly z gruntu fałszywie hasło współpracy rządu ze społeczeństwem, rozumując je jako zaproszenie do targów o wzajemne udziały w rządzeniu. Obok ciężkiego położenia gospodarczego i rozwijania palących problemów natury gospodarczej i finansowej, ostatni Rząd borykał się musiał z konfliktem natury społecznej i politycznej. Między pięciertucych się trudności udało się Rządowi premiera Kościelskiego zapewnić równowagę budżetową i wprowadzić na odpowiednie tory akcje uzdrawiania finansów państwowych. Rząd premiera Kościelskiego spełnił więc zadanie, do którego powołyany.

Obecnie wymagające się tempo wyćigu broń postawiło Polskę wobec koniecznego dostosowania swojej gospodarki do celów obrony Państwa. Zgodnie węz z wymaganiami sytuacji, Rząd Generala Śląwoj-Składowskiego powołyany został dla podniesienia i rozszerzenia siły obronnej Państwa zarówno w dziedzinie przemysłu, jak i technicznego wyposażenia armii. Z pro-

blemem tym łączy się ściśle zagadnienie niszczenia bezrobocia, przez wykorzystanie możliwości pracy i zmniejszenie niewykorzystywanych dotychczas sił narodu.



Na wystawie samolotowej w Sztokholmie zaprezentowano nowy typ samolotu, wyprodukowanego przez zakłady samolotowe Dornier. Samolot ten zapatrzyły się w 8 motorów Diesla o mocy 500—1000 H.P. każdy. Rozwinąć może w nieprzerwanym locie na trasie 4 do 5 tysięcy kilometrów szybkość 250—300 km. na godzinę.

Głos francuski o decydującej roli Polski na Wschodzie

PARYŻ. Na łamach paryskiego „Journalu” ukazał się artykuł, omawiający sytuację polityczną i gospodarczą Polski. Na wstępnie artykuł stwierdza, że w kształtowaniu się współczesnej polityki międzynarodowej pozycja Polski na Wschodzie Europy posiada znaczenie koniunkturalne tak duże, jak na Zachodzie rozwój stosunków angielsko-włoskich lub włosko-dunajskich. Zanalizowane dwie przeciwnie tendencje, charak-

teryzujące zdaniem pisma, polskie programy gospodarcze, a mianowicie stosowanie restrykcji finansowych i deflacji oraz polityki intensywnego podnoszenia wytwórczości, „Journal” podkreśla dominującą jego zdaniem okoliczność, a mianowicie, że niezależnie od różnych programów dwa czynniki pozostają w Polsce niezmienne: armia, dowodzone przez gen. Rydza Smigłego oraz polska polityka zagraniczna.

Pakt Śródziemnomorski pod auspicjami Anglii i Francji przeciw Włochom?

RZYM. Korespondent „Tribunu” donosi z Londynu, że minister Eden, który pozostał w Genewie 48 godzin po odroczeniu przez Radę Ligii sprawy zatarazu włosko-albiskiego do dnia 15 czerwca, pozwie dnia 10 lipca z przedstawicielami mniejszych państw na temat zagadnień strategicznych na Morzu Śródziemnym. W rozmowach tych przedstawiciele Turcji, Grecji i Jugosławii przedstawili mieli projekt regionalnego paktu śródziemnomorskiego, który był zawarty pod auspicjami Anglii i Francji. Zdaniem kół londyńskich, projekt ten zrodził się mniej mniej z obawy mniejszych państw przed Włochami, które po zdobyciu Abisyji mogłyby zwrócić swoją ekspansję na Bliski Wschód. Państwa te nie uzgodniły jednak kwestii, czy do udziału w tym paktacie zaproszone będą m.in. Włochy, ale to zagadnienie zreferredo na min. Eden jednak min. Eden nie jest zwolennikiem przyjęcia zawarcia paktu śródziemnomorskiego z udziałem Włoch. Natomiast zupełnie inne stanowisko zajmuje, jeżeli chodzi o Niemcy, które pragnie włączyć do jakiegokolwiek nowego europejskiego paktu bezpieczeństwa.

Kto wygrał?

Anglicy boją się ścigać podatki od Arabów w Palestynie

KAIR. Według nadeszły tu z Jerozolimy wiadomości, sytuacja w Palestynie jest w dalszym ciągu bardzo poważna. Podczas demonstracji w Jaffie dwóch Arabów zostało zabitych, a ośmio rannych. W Jerozolimie nie doszło do żadnych poważniejszych wydarzeń, lecz surowe zarządzanie polityczne sa w dalszym ciągu stosowane. Żydzi protestują przeciwko działalności politycznej prezydenta Jerozolimy dr Khalidi. Propozycja wysokiego komisarza

wysłana natychmiast delegacji Arabów do Londynu została odrzucona przez najwyższy komitet arabski, zarówno jak propozycja utworzenia mieszanej komisji arbitrażowej angielsko-palestyńskiego na wzór komitetu arbitrażowego w Egipcie. Według niepotrzebnych dotyczących wiadomości, rząd ma czasową zrezygnować ze ścigania podatków, aby uniknąć pretekstów do nieposłuszeństwa ze strony ludności. Propozycja wysokiego komisarza

do produkcji, związanej z obronnością kraju. Walka z bezrobociem jest więc drugim zadaniem Rządu Generała Śląwoj-Składowskiego. Jest to więc jeden z powodów, dla którego złożono odpowiedzialną niezmiernie w tych warunkach tekę ministra opieki społecznej w doświadczonym re-ce p. Premiera Kościelskiego.

Trzecim wreszcie zadaniem Rządu Generała Śląwoj-Składowskiego, łączącym się ściśle z walką z bezrobociem, jest wykorzystanie do celów produkcyjnych młodych pokoleń, wchodzących w życie, a które często dzisiaj stają u progu życia wobec perspektywy przymusowej bezczynności.

Zywo komentują również w warszawskich kołach politycznych fakt, że przy ostatniej zmianie Rządu porządkowym głos zabrał u Prezydenta Rzeczypospolitej Generalny Inspektor Sił Zbrojnych General Rydza Smigły, Naczelnego Wódza armii polskiej. Podkreśla tutaj, iż zbranie głosu przez Generala Rydza Smigłego było tematem wywołane koniecznością, iż Rząd powołyany jest do rozstrzygnięcia zagadnienia wzmożenia obronności Państwa. Równocześnie podkreśla duże znaczenie wewnętrzne, jak i zewnętrznopolitycznego tego faktu i ściśle z nim łączącego udziału Generala Rydza Smigłego we wcześniejszym posiedzeniu Rady Gabinetowej. Zdaniem kół politycznych General Rydza Smigły zaakcentował w ten sposób rolę, jaką składa na Niego odpowiedzialność za obronność Państwa. Zdaniem kół politycznych zabranie głosu przez Naczelnego Wódza przy ostatniej zmianie rządu zapewni niewątpliwie Rządowi Generala Śląwoj-Składowskiego powiększenie pewności w działaniu, a dla społeczeństwa oznacza to znaczne pogłębienie konsolidacji wewnętrznej.

ZAPRZYSIĘŻENIE RZĄDU.

WARSZAWA. Wezoraj o godz. 10 rano odbyło się na Zamku zaprzysiężenie przez Pana Prezydenta nowego rządu. Bezpośrednio potem w Prezydium Rady Ministrów odbyło się posiedzenie rady gabinetowej pod przewodnictwem premiera Gen. Śląwoj-Składowskiego z udziałem Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych Gen dyw. Edwarda Rydza Smigłego.

MIN. RACZKIEWICZ PRZYSZŁYMI AMBASADOREM W PARYŻU?

WARSZAWA. (tel. w.) W warszawskich kołach politycznych twierdzą ta, iż b. minister spraw wewnętrznych p. Raczkiewicz po wyciągnięciu się z rządu, uda się na dłuższy urlop wypoczywający. W kołach politycznych przypuszcza się, iż po powrocie z urlopu b. ministra Raczkiewicza nie jest wykluczone, iż p. Raczkiewicz powróci i zostanie na jedną z placówek dyplomatycznych, a mianowicie wyniesiona tutaj ministra Raczkiewicza jako przyszłego ambasadora Polski w Paryżu.

WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA

WARSZAWA. Komisja do badania kosztów utrzymania ustaliła, że w kwietniu r. koszty utrzymania rodzinę pracowniczą wzrosły o 0,3 proc. w porównaniu z marcem r. t.

Miliardowe deficyty budżetów Rzeszy niemieckiej?

Od 1934 r. Niemcy nie ogłaszały budżetów

BERLIN. Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rzeszy Reinhardt wygłosił w Eisenach mowę, w której podkreślił nieustający wzrost wpływów podatkowych w ciągu lat ostatnich i zapowiedział, że wpływów te wzrosną do dalszych poważnych sum w rok następny.

W dalszych przyciąganych przez ministra Reinhardta, dzienniki niemieckie dopatrują się dowodów zdrowej polityki finansowej Rzeszy. Mowa powyższa dało powód do różnych komentarzy. Tak więc zwracała uwagę, że od r. 1934 budżet państwowego Rzeszy nie jest ogłoszony, a raczej podawana jest do władności publicznej tylko strona dochodowa, która istotnie jest co raz większa. W r. 1934 wpływy były większe o 200 milionów, niż w r. 1933, a w r. 1935 wzrosły o dalsze 1.445 milionów. Wzrost ten wiąże się z uruchomieniem wielkich kredytów na zwalczanie bezrobocia i na potrzeby zbrojeniowe. Jednakże w tym samym czasie wydaje się leżać bardziej tak, iż budżet stale zamknięty był deficytem. Co do deficytu w nowym budżecie, pewne wskazówki pod tym względem daje się zawierać mowa Reinhardta, który oświadczył, że w roku budżetowym 1936-37 musi być osiągnięty wzrost wpływów koniunktury o 1 miliard (1), z czego 500 milionów dałoby się uzyskać w drodze dalszego ożywienia życia gospodarczego, a drugie 500 milionów z gospodarki, użyczonych na administracji państowej.

W zapowiedziach tych, niektóre koła dopatrują się oznak zwrotu w kierunku projektów finansowych z kilku miesięcy, których nie zdano jednak wtedy przesądów. Była wówczas mowa o zrównaniu budżetu przez wprowadzenie nowego podatku majątkowego, podwyższenie ewentualnego podatku obrotowego oraz przez redukcję uposażenia urzędników. Ze słów p. Reinhardta wynika, że te lub podobne projekty stają się znów aktualnymi. Wyrazem nowej tendencji jest m.in. rzekome porozumienie między dr Schachtem a Goeringiem w sprawie gospodarki surowcowej i dewizowej. Dojść miano przytem do wniosku, że nakreślanie t. zw. koniunktury państowej i kolejne rozdzielanie kredytów jest nastąpiło nie do utrzymania, wskutek czego koniecznie jest położenie większego nacisku na normalne róźne dochody budżetowe. Pociągnęło to za sobą konieczność pewnych mało popularnych zarządzeń finansowych. Dla przeprowadzenia tych zarządzeń prezes banku Rzeszy dr Schacht pragnie zapewnić sobie poparcie Goeringa. Zwroci-

nicy nowej polityki spodziewają się, że podwyższenie obciążenia podatkowego i redukcja wydatków personalnych zapewni w każdym razie zrównoważenie budżetu zwykłego.

W związku z temi pogłoskami, niego-

twardzonej przez źródła urzędowe, należy dodać, że jeden z dzienników berlińskich (Acht Uhr Abendblatt), został niedawno skonfiskowany za podanie w sensacyjnej formie o planach podwyżki podatków o jeden miliard marek.

WYMIANA DEPESZ MIĘDZY P. PREZYDENTEM A KRÓLEM RUMUNII.

WARSZAWA. Z okazji święta narodowego Rumunii P. Prezydent R. P. wysłał do króla Karola następującą depeszę: "W dniu święta narodowego Rumunii pragnę wznosić wobec J. K. M. gorące życzenia Jego szczęścia osobistego oraz pomyślności dla sojuszniczego narodu, jakie składam wraz z całą Polską. W odpowiedzi P. Prezydent otrzymał następujący telegram:

"P. Prezydentowi i sojuszniczemu narodowi składam najszczersze podziękowania moje i całego Rumunii za życzenia nadane mi z okazji naszego święta narodowego".

Zagadka nagłego usunięcia ks. Starhemberga z rządu

BERLIN. Sprawozdawcy wiedeli, że teleszków pism przynoszą szereg nowych szczegółów, oświetlających w sprzeczny sposób zasadę onegaj w Austrii zmiany po II wojnie światowej.

Zdaniem korespondenta "National Zeitung" — ewentualne przeciwstawianie Starhemberga, który na prowincji ma jeszcze zwolenników, spotkałoby się z jaknajsielszą reakcją prezydenta i kanclerza związkowego, którzy jako legityjni w głębi serca, wśród nich twierdzą, że bezpośredni przyczyna odejścia Starhemberga był niezwykle serdeczny.

kanzaniu władz Ottonowi Habsburgowi. Korespondent twierdzi, że ludność Austrii przypiął z radością ustalenie Starhemberga, który uchodził za przeciwnika reformy stosunków parlamentarnych, oddawaną przez lud wyczekiwany. Coprawa zachodzą obawa, że koła katolickie, które doszły teraz do władzy, zachowają się pomimo wobec postulatów niemieckiego ludu Austrii".

"Nach Ausgabe" i "Lokal Anzeiger" twierdzą, że bezpośrednią przyczyną odejścia Starhemberga był niezwykle serdeczny telegram gratulacyjny, wysłosowany przez Mussoliniego z okazji aneksji Abisyji. Przedstawiciele dyplomatyczni W. Brytanii, Francji i Czechosłowacji zwiedzili się wówczas rzekomo do rządu wiedeńskiego z zapytaniem, czy podzieli on opinię Starhemberga. Podczas tych mocyarskich rząd wiedeński zdecydował się na radykalne posunięcie wewnętrzno-polityczne.

KS. STARHEMBERG W RZYMIE!

RZYM. W piątek wieczorem przybył do księcia Stahremberg, powitanego na dworze przez posła austriackiego przy Watykanie i Kwiirynu i przedstawicieli ministerstwa spraw zagranicznych oraz milicji francuskiej. Oświadczenie, że pobyt księcia Starhemberga w Rzymie ma charakter prywatny. Uchodzi jednak za bardzo prawdopodobne, że książę Stahremberg przybył będzie przez Mussoliniego.

SCHACHT ZABIEGA O POŻYCZKI W LONDYNIE.

BERLIN. "Berliner Tagblatt" donosi, że dr. Schacht zamierza jakoby uzyskać w Londynie pożyczkę dla Niemiec. Wysiłek jego narzuca bezskuteczny. Dziennik twierdzi, że dług zagraniczny Rzeszy od roku 1933 wzrosł o przeszło 5 mil. franków.

GOEMBOESZ WYJECHAŁ NA URLOP.

BUDAPESZT. Premier Goemboesz, który od dłuższego czasu cierpi na zapalenie nerek, udał się na letniodawną kurację do jednego z uzdrowisk na jeziorze Balaton. Przed wyjazdem premier był przyjęty przez regenta Odbył on dłuższą konferencję z członkami rządu w szczególności z ministrem spraw zagranicznych Kanaya.

WŁOSI BUDUJĄ W ABISYNII 7 AUTOSTRAD.

RZYM. Władze włoskie opracowały plan gospodarczy rekonstrukcji Abisyji. Przewidziana jest m.in. budowa siedmiu autostrad. Specjalna szosa ma połączyć Adis Abebe portem Assab na morzu Czerwonym. Kolonizacja włoska oparta będzie na podstawie poszanowania prawa własności tutejszych etnicznych ludów. Powstać mają w Abisyji trzy administracyjne jednostki: Adis Abebe, Harrar i Dżemal.

AWANS SYNÓW MUSSOLINIEGO.

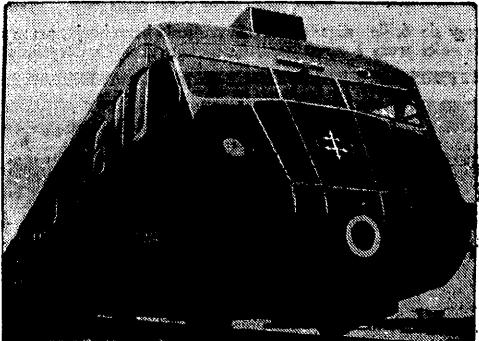
RZYM. Synowie Mussoliniego Bruno i Vittorio otrzymali nominacje na poruczniki lotnictwa. Były sekretarz partii faszystowskiego Farinacci, który pełni funkcję porucznika aeronautyki na frontie północnym, udekorowany został srebrnym medalem wojennym. Synowie Mussoliniego, Farinacci oraz życie Mussoliniego, hr. Clano powracają w tych dniach z Afryki do Neapolu.

WSZYSCY REZERWIŚCI LOTNICI POWOŁANI WE WŁOSZCZECH.

WIEDEN. Oficerowie, podoficerowie i żołnierze rezerwy służby lotniczej we Włoszech zostali powołani do szeregu na przestrzeni dwóch dni dla odbycia wyszkolenia uzupełniającego.

ZABICI I RANNI W ROZRUCHACH ANTYZYDOWSKICH — ARABI.

JERZONIMA. Według nieoficjalnych danych w czasie oszańców zajęt w Jerozolimie 25 osób jest rannych. W manifestacji brało udział przeszło 10 000 Arabów. W jednym z głębokich schronów ewakuowano ze stolicy 1 000 żydowskich mieszkańców. Według informacji z żródła żydowskich, doszło do rozbicia równe w Hebronie, Betsanie, Acronie i Tukarem. W Acronie zostało rzeźiono rannych 14 Arabów.



Na linii między Paryżem a Nancy kolej francuskie naprawdziły nowy typ wagonów.

Sowiety za parytetem swojej floty z niemiecką na Bałtyku

LONDYN. Rząd sowiecki zawiadomił oficjalnie rząd brytyjski, iż przyjmuje zaproszenie w sprawie rokowania o umowę morską pomiędzy Związkiem Sowieckim a W. Brytanią, odpowiadającą w głównych punktach umowie londyńskiej w sprawie jakościowego ograniczenia zbrojenia na morzu i wymianie informacji o programach budowy, zawartej w marcu pomiędzy W. Brytanią, Stanami Zjednoczonimi i Francją. Z ramienia Związku Sowieckiego rokowania te prowadził biegły attache morski ambasady sowieckiej w Londynie Czekański, który w tej sprawie złożył ambasadzie sowieckie w Londynie Malski, stalemien podsekretarzowski stanu w Foreign Office Vansittartowi, rząd sowiecki czyni dwa zastrzeżenia: 1. Rząd sowiecki oświadcza, że postanowienia ewentualnej umowy muszą być identyczne z odpowiednimi klausulami umowy brytyjsko-niemieckiej, a w każdym razie postanowienia umowy

brytyjsko-sowieckiej nie mogłyby zobowiązać rządu sowieckiego do niczego, co wykraczałoby poza ramy zobowiązania niemieckich wobec Anglii. Rząd sowiecki ustanawia więc pod względem jakościowym zasadę parytetu pomiędzy Rzeszą i Związkiem Sowieckim na Bałtyku, 2. rząd sowiecki oświadcza, że postanowienia ewentualnej umowy z W. Brytanią nie mogą dotyczyć sowieckich sił morskich i wojskowych Dalekiego Wschodu. Rząd sowiecki, o ile chodzi o jego flotę wojskową na Pacyfiku, przyjrzeć może na siebie tylko zobowiązania, które obejmowałyby ewentualną umowę sowiecko-japońską. Rząd sowiecki zachowuje więc siebie wolną rękę na Dalekim Wschodzie, zatrzymując sobie prawo budowy takich samych jednostek morskich, co Japonie, oraz wzrzymanie informacji o swym programie budowy na wodach Dalekiego Wschodu, o ile nie uzyska wzajemności w tej sprawie ze strony Japonii.

Anglia zabiega o dobry stosunek z Blumem

LONDYN. W Londynie przywędrowała duża waga do spotkania, jakie nastąpiło w Paryżu między ministrem Edenem i Blumem. Aż do końca, wobec ograniczony czas, jakiego miał do dyspozycji Eden, aby w Parzyżu tyko przejazdem, rozmowa ta nie była wyczerpująca i stanowiła raczej nawiązanie pierwszego kontaktu z szefem przyszlego rządu francuskiego, tote jednak sam fakt odbycia rozmowy w chwilie, gdy Blum nie jest jeszcze premierem wakacyjnym.

już na chwilę rządu brytyjskiego nawiązanie z rządem Bluma od samego początku jak najlepszych stosunków.

Pośrednikom w doprowadzeniu do tego spotkania było podobno znany francuski polityk socjalistyczny Grombach, dobrze znany Edenowi z Genewy, gdzie przebywała szwajcarska na posiedzeniach Ligi Narodów, jako obserwator ze strony francuskiej partii socjalistycznej.

Trąba powietrzna w powiecie kieleckim

KIELCE. Obraz spustoszeń, jakie wywróciła w powiecie kieleckim szaloga w środy wieczorem burza, połączona z trąbą powietrzną i gradobiciem, przeszła wszystko, co pamiętało mieszkańców. We wsi Korczaka pod Kielcami szalejący huragan zniósł 25 sagrodów wiejskich, pozostały pozaśmiałe agresty doznają bardzo poważnych uszkodzeń. Ofiar w ludziach nie było. Bez dachu nad głowę pozostało kilkadziesiąt osób. We wsi Dąbno od uderzenia pioruna spłonął dom Antoniego Klity oraz stodoła, we wsi Misowa od uderzenia pioruna spłonął dom i 2 stodoły.

Padający w kieleckiem w czasie burzy grad wielkości orzechów włoskiego zniszczył dość zaspy na polach 9 wsi. Ogółem poszkodowanych zostało około 500 gospodarstw na przestrzeni przeszło 1000 ha. Pola tych wsi uległy zniszczeniu, tak, że tegoroczne żniwa zapowiadają się katastrofalnie. Również w sadach i ogrodach hrabiego i grad pozczytny ogromne spustoszenia, wyrywając z korzeniami i lamąc drzewa owocowe. Straty sięgają znaczących sum. Specjalne komisje gminne rejestrują na miejscu wysokość szkód.

Obrazki sąsiedzkie

Co się robi w obecem mieście? — Ano zwyczajnie. Wyszukuję mieszkańców, oglądam piekarnie ciekawego i odnoszę się do nich. Znajomych swoich i znajomych naszych. Bo tu już taki zwyczaj, że przed wyjazdem za granicę wszyscy zapatrują odjeżdżającego do adresu i zapewnienia: „ale oni się ucieczą!“ Z tem cioszeniem jest rozmówka. Przeważnie nie wiadomo jak, bo adresatów, albo nikt w domu, albo są akurat bardziej zajęci i straszącim przykro. Jest to wiec pewnego rodzaju loteria, który numer z ośmiu adresów wyciągnąć, by wygrać. Ciągne... i trafiam na swego dawnego znajomego. Przyznaje, że z wyniku losu jestem chwilowo zadolowany. Wybrałem jednego z niedawno pierwszorzędnej grupy sportowców niemieckich, doskonale turystę i również doskonałego w tej dziedzinie wychowawcę. A ponieważ był to jednocześnie człowiek o wielkim patriotyzmie i zastępco przeszłości z lat wojny, sądzilem, że rozwóz z nim wyjaśni mi poważnie treść nastawienia tego rodu ludzi, na panujące w Niemczech stonki.

Zatrzymując się przed drzwiami, spodziewałem się szerskiego napisu: wódz, kierownik, komendant i t. p. Zastępem skromny tytuł napis: imię i nazwisko. Zadzwoniłem, podałem swoje i już siedzę w wielkim gabinecie. Uderza mnie późnów, panujący w połowie i przesłonięte szkło okna, mimo, że na zewnątrz poli słoneczne i zewsząd garmie się zielone. Z boku biurka, drzwi niebiesko-szare lampy. Lekko rozsuwają się drzwi. W ich jasnych ramach na tle żarowej szaroty i cienia staje kontur: zgarbionego sztucnika. Widzę wyraźnie: siąg głowę i czarne kola okularów. Coś nie jest w porządku. Wstaje i powtarza nazwisko.

„Ah! Cóżto, nie poznajesz mnie?“ —

A później rozpoczyna się może dla nich wszystko, lecz dla nas niezwykłe opowiadanie. Wiele był pacjentem, wierzył w Ligę i we własny naród, w wieczny pokój w kulturze, w rozwój ludzkości, w postep i sam z nim szedł.

Pod światło

Oczywista szykana

Zarządzenia dewizowe, które od dłuższego czasu obowiązują w Niemczech, stwarzają bardzo dużo niedogodności, które również dotyczą mocno mniejszości polskiej w Niemczech, a to bardziej, niż o ile organizacje niemieckie, czy osoby narodowości niemieckiej ostatecznie mogą otrzymać w pewnej mierze pozwolenia na wywóz dewiz, o tyle Polacy w Niemczech na tem polu, podobnie jak i na innych, są pomijani. Daje się to odczuwać szczególnie przy organizowaniu wycieczek, czy pielgrzymów do Polski, nie wspominając już we właściwych miejscach osób prywatnych, jawne przyznających się do polskości. Są to rzeczy tak często się dzdarzące, że piszą o nich za każdym razem trudno.

Obecnie jednak zaszły fakty, który wykracza daleko poza drobną szykankę i który nie powinien minąć bez cocha. Oto, jak donoszą dzienniki polscy w Niemczech, odrzut pozwolenia dewizowego delegacji Polaków w Niemczech, wyjeżdżającej na uroczystości wileńskie. Delegacja stawia wniosek do „Landesdevisenstelle“ w Berlinie o udzielenie pozwolenia na wywóz okromniej sumy do Polski, potrzebnej na kosztu, związane z podróżą do Wilna. Wobec kategorycznej odmowy ze strony Urzędu Dewizowego, Związek Polaków w Niemczech zwrócił się z interwencją do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Niestety, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Rzeczy nie znalazło uzasadnienia potrzeby udzielenia pozwolenia na wywóz śmiasej sumy, potrzebnej delegacji Polaków z Niemiec, jadącą do Wilna, aby odzyskać hold Sereu Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego. Ponieważ wyraźnie wniosek o pozwolenie złożony został z podkreśleniem, że pozwolenie to potrebne jest dla osób prywatnych, ale dla delegacji polaków w Niemczech na uroczystości wileńskie, kto czuci Woda Narodu Polskiego, odrzuciła Ministerstwo nabiera ciech nietylko bardzo nieprzyjemnych, lecz uprost drążących. Fakt powyższy należy dobrze zapamiętać.

Ekipa szybowcowa ze Śląska wyjechała do Budapesztu.

Wczoraj wyjechała z Katowic do Budapesztu ekipa, złożona z 10 pilotów szybowcowych, która weźmie udział w międzynarodowym zjeździe szybowcowym. Z ekipą wyjechał sekretarz Okręgu L. O. P. P. — Stopczyński.

i do niego się podciągał. Miał za sobą lata pracy na polu, które znali. Nastąpił przewrót, a za nim szereg propozycji, których nie odrzucał. Wręcz przeciwko próbował kolejno je przyjmować. Wszystkie jednakowo były nie do przyjęcia. Wszystkie prowadziły do tego z czem poprzednio przez całe lata walczyły, do: ręcznego granatu, maski i karabinu maszynowego.

— Tak proszę Ciebie... mogę mówić o pokój wojennej, o klesie narodu niemieckiego, spadły nie tyle z jego ile z jego woźów, wini, mogę w sposób ludzki domagać się pomocy dla mojej ojczyzny, ale nie mogę się zgodzić, by naród mój wychowywano tak, że tylko w wojnie będzie widział poprawę swoego losu, że ja sam wywołałam i że sam za nią odpowię przed sądem dziejów. Myślałem o wielkim spotęzniu przyszłości, a nie o gromadzie zbiórów!

— „I, co?“

— „Miesiąc temu wyszedłem z obozu koncentracyjnego. Zona wcześniej; ujęto się za niej ze względu na dyplomatyczne pokrewieństwo. Natychmiast wyjechata. Mnie nie powzilono.“

Trudno pocieszać. Wogóle nawet mówić było ciężko. Żeby jakoś wybrnąć z sytuacji, wspominam o pakiecie nieagresji. Ze przecież coś jest. I znów zapada ciekłe milczenie. Aż dopiero przy pożegnaniu dostaje odpowiedź: „Jeżeli maruję się dobrych swych ludzi, to szczerze mają spodziewać się obcy? Nie wierzyć! Nie wierzyć! Chyba, że się ocknie naród!“

pi.

A można było tego uniknąć?

Bo żebów jest przeważnie następstwem niewłaściwej lub niewłaściwej ich pielęgnacji. Żeby tylko wtedy będą zdrowe i piękne, leżeli przy oczyszczaniu usuwane będą reszki jedzenia, sprzyjające powstawaniu bakterii. Czyszczenie: zębów Kalodontem — oto właściwy sposób ich pielęgnacji. Łagodna pianka czyszcząca gruntownie zęby, delikatna pasta poleruje emalię, a Sulfuricinoleat skutecznie zwalcza kamień naźbny i zapobiega jego tworzeniu się.

Uwaga! Wypróbujesz nowy eliksir Kalodont, oszczędny w użyciu, skoncentrowany, o wybitnych właściwościach antyseptycznych. Duży flacon zl. 3-



KALODONT

PRZECIW
KAMIENIOWI
NAZĘBNEMU

Zyciorys nowego premiera

WARSZAWA. Dr Felicjan Sławoj-Składkowski urodził się dnia 9 czerwca 1885 r. w Gabiniu, woj. warszawskim. Ukończył gimnazjum filologiczne w Kielcach oraz wydał modyfikację Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Od r. 1905 należał do organizacji niepodległościowej i bojowych P. P. S. Bierze czynny udział w dniu 13 lutego 1905 r. w zbrojnej manifestacji na Placu Grzybowskim w Warszawie, w czasie której zostaje aresztowany i oddany pod sąd. Po zwolnieniu z więzienia, bierze żywego udział w pracach organizacyjnych niepodległościowej ziemi kieleckiej i radomskiej. W r. 1914 wstąpił do Legionów polskich, z których przebywał całą kampanię bojową, jako lekarz batalionowy, a następnie, jako lekarz pułkowy w 1 i 5 pułku piechoty legionowej. Dnia 21 lipca 1917 r.

zostaje z rozkazu gen. von Beselera internowany w Beniaminowie, gdzie przebywał z góra rok. Po zwolnieniu z Beniaminowa przeprowadza rozbóstwo Niemców na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, następnie przez szereg miesięcy pełni funkcję dowódcy okręgu wojskowego w Dąbrowie Górnictwa. W r. 1918 wstąpił do wojska polskiego w stopniu kapitana-lekarza. W lutym 1919 r. mianowany zostaje majorem, w maju tegoż roku podpułkownikiem, a w maju 1920 r. pułkownikiem. W r. 1923 wyjechał do Paryża, gdzie ukończył roczny kurs wyższych szkół wojskowych. Po powrocie z Paryża w 1924 r. mianowany został generałem brygady i zajmuje szereg wyższych stanowisk w służbie wojskowej-szefem departamentu sanitarnego M. S. Wojsk, skąd w maju 1926 r. powołany został na stanowisko Komisarza rządu m. st. Warszawy, a dnia 2 października tego roku mianowany został Ministrem Spraw Wewn. Na stanowisku Ministra Spraw Wewnętrznych pozostało od 2 października 1926 r. do 7 grudnia 1929 r. i od 1 do 3 czerwca 1930 r. do 7 lipca 1931 r. W sierpniu 1931 r. został mianowany drugim wicepremierem spraw wojskowych i na stanowisku tem pozostawał do chwili obecnej. W r. 1935 zostaje wybrany posłem na Sejm z okręgu kaliskiego. W dniu 1 stycznia 1936 r. otrzymuje nominację na generała dywizji.

Ogłosili szereg prac drukiem. Do najbardziej znanych należą: „Moja służba w 1-szej brygadzie“, „Benjamin“ i „Sztrepy meldunków“.

Na rynku

Wyciąg na Góre Wyzwolenia w Piekarach Śląskich

Z dniem 15 maja rb został uruchomiony wyciąg techniczny na Góre Wyzwolenia tak, że obecnie wycieczki z całego Śląska i okolicy, biorące udział w sypaniu kopca, będą miały ułatwiony dostęp.

Komitek wzyska wszyskie organizacje, które będą brały udział w sypaniu kopca i apelują goraco o jak najliczniejszy udział w sypaniu kopca.

Komitety prosi o zgłoszanie przyjazdu wycieczek dwa wcześniej do Urzędu Gminnego w Piekarach Śl. Komitet wyjaśnia, że urzędnicy mogą brać udział w sypaniu w godz. popołudniowej. Dojazd do kopca jest ułatwiony tramwajem tranzytowym, autobusem i pociągiem. Za względem na to, że kopiec ma być skonczony w lipcu 1937 r., tu uczęszczają 15-lecia wycieczki wojsk polskich na Górnym Śląsku, uroczystość poświęcenia kopca będzie potężna manifestacja, podobna do tej, jaka odbyła się w Katowicach w dniu 3 Maja ku uroczemu 15-lecia wybuchu Powstania Śląskiego.

FOTO APARATY KODAKA

i inne od zł 2.50 tygodni. Na raty

tyko w firmie

GRIMM I KAMIĘNSKI KATOWICE 3 Maj 22. Telefon 324-55.

Duży wybór. Fachowa obsługa.

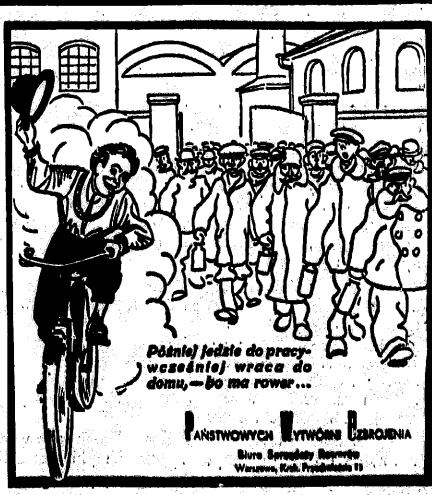
Bez zatyczek!

ODZNACZENIA ŁOTEWSKIE.

RYGA. Kapituła Orderu Trzech Gwiazd nadaje w roku wstęgu tego Orderu podsekretarzowi tamu w M. S. Z. ministrowi Szembekowi. — Poza tym w związku z zawiarskiem umowy o spółeczeństwo nadano wielką wstęgę Orderu Trzech Gwiazd b. ministrowi opieki społecznej Paciorekowskemu oraz krzyże komandorskie tegoż orderu: dyg. opieki społecznej Nakoniecznikowf, nacz. Langdowid, nacz. Zielińskiemu i radcy Fiszlowitzowi. Krzyż komandorski Orderu Trzech Gwiazd otrzymał docent Kruszyński i b. korespondent PAT. w Rydze rektor Stok.

SŁOWACY PRZECIW SOKOŁOM CZESKIM.

BRATISŁAWA. Słowackie koła katolickie zajmują się żywą sprawą składową sokolów czeskich do Słowacji, który mają się odbyć z końcem czerwca. Katolicy słowacy podkreślają, że Sokoli mają przymierze do Słowacji, nie dla zmiany kraju, lecz dla propagowania idei sokolich, co w względzie na antykatolicki charakter sokola czeskiego jest dla Słowaków niepotrzebne. Katolicy Słowacy zapowiadają kontrakcję, całym uniemożliwieniem zamierzeń sokolów. W szczególnności jednodniowej młodzież katolicką wydało okólnik, w którym, wskazując na antykatolickie stanowisko Sokola i na prowadzenie zachowania się sokolów na terenie Słowacji, uważa młodzież słowacką do prawodawstwa się tendencjom sokola i uniemożliwieniu jego ekspanzji na terenie Słowacji.



PÓŹNIEJ JADĘ DO PRACY - WZCZEŚNIEJ WRACA DO DOMU, - BO MA ROWER...

PAŃSTWOWYCH WYWÓDZIENI

Biuro Sprzedaży Reprezentacyjnej Warszawa, Krak. Prezesa 13

Mamusiu, musisz pracować Radionem!

Ja nie chcę, abyś się męczyła i denerwowała, chcę, aby moja mamausia śmiała się i w dzień prania. Dlatego musisz używać do prania Radionu,

jestem przecież tak łatwy w użyciu: wystarczy rozpuścić go w zimnej wodzie, 15 minut gotować bieliznę, płykać najpierw w gorącej, potem w zimnej wodzie — i bielizna będzie śnieżnobiała.

wyrób firmy Schicht-Lever S.A.

RADION pierze wszystko



Dwie monografie o śląskich bohaterach

Janusz przekonanie, że kilkanaście lat, dzielących nas od aktywnych i chłubnych prac walk wyzwolniczych o Śląsk, jest okresem zbyt małym i świątynią, by mógł wydać objektowną iścią ocenę pięściennej tego fragmentu historii wyzwolenia ziemi polskich. — Autorami opracowań najnowszych dziejów Śląska są przedwojenni sami uczestnicy akcji o jego wyzwolenie. Historia Śląska czeka swego pisarza.

Obecnie należy zanotować, że pokładane nadzieję w młodym pokoleniu, młodych historykach nie zawiódły. Oto ostatnio dat się poznac na Śląsku utalentowany monografiista, autor prac o bohaterach śląskich — mgr. Mieczysław Tobiasz. Jest on wychowankiem Uniwersytetu Jagiellońskiego, jednym z młodych i aktywnych historyków. — W kwietniu i maju b. r. mgr. Tobiasz wydał dwie piękne prace, szkice monograficzne, o Piotrzu Niedurnym i o Wincentym Januszu.

Praca o Niedurnym obejmuje bardzo dobrą plastyczny skróty chłubnej działalności Niedurnego na polu budzenia niepodległości Śląska i znakomicie ujęły, żywy i serdecznie napisany obraz konfliktu z wrogiem. Styl Tobiasza w operowaniu nastrojami, w oddaniu faktu historycznego przypomina Wołoszynowskiego.

„Przydrożnych mieszkańców budziły tej nocy wiatr motoru auta, połączony z strasznym krzykiem ludzkiem. To Becker i jego towarzysze kopią butami Niedurnego i wśród przekleństw, mordują go...

Odmialego, ociągającego krewią, wynoszą, trzymając pod ramię, do wieżnicy w Bytomiu. Dżurzący tu oficer, gdy go w takim stanie zobaczy, w obawie przed odpowiedzialnością, krzyknął:

„Zabierzcie tego chłopę, róbcie z nim co chcecie, ja o niczem nie chcę wieǳieć!“

Kluczą jeszcze więcej, ta sama grupa wniosła Niedurnego spowrotem do auta. Znowu warkot motoru, znowu przeraźliwe krzyki

— Znasz chyba dobrze noty bankowe swojej ojczyzny, — rzekł, wręczając ulubionemu asystentowi zwitek angielskich banknotów, w odcinkach różnej wartości, zaczynając od jednego funta szterlingów; — powiedzże mi teraz, które z tych są prawdziwe, a które naszej robocy, — zaproponował z uśmiechem.

Scanlan oczywiście nie rozróżnił dobrych pieniędzy od fałszywych, i sam profesor nie byłby dokazał tej sztuki, gdyby nie małe kółko, nakreślone zwykłym ołówkiem, którym dla „wewnętrznego“ użytku naznaczono fabrykę staligradzkie.

— Mistrzowska robota, no przyznał, George, a błęd tylko ten, że należało rozpocząć od podrabiania franków i dolarów. Bo w twojej ojczyźnie już niewiele złota pozostało, biedny chłopiec... Ale naprawilem te omyłkę, w ciągu miesiąca wyjdzie stąd milard franków... Ha, ha, ha. Brudny, maty bourgeois francuski wścieknie się, kiedy wreszcie spostrzeże, iż jego oszczędności są tylko kupą papieru!

Przez kilkanaście minut rozwodził się nad spodziewanymi skutkami tej inflacji, w jednych słowach malował sceny bankructw, demoliowań banków, ogólnego krachu gospodarczego, powrotu do wymiennego handlu, wypraw zgłodniałych mieszkańców na wiejskie spichlerze, walle bratobójczych... aż zniecierpliwio Scanlan przerwał mu wkońcu:

— Przypuścmy, że tak będzie, profesorze... Ale jeżeli na to liczymy, to w jakim celu fabrykujemy w dalszym ciągu gazy trujące?

Fanatyk miał i na to odpowiedź. Widząc co się świeci, burzącza za pośrednictwem stojących na jej żródzie rządów militarnego niepokojną żywioły i rozpoczętą zawierną wojnę. Czyż istnieje coś prostszego, jak wywołać wojnę?

— I właśnie dlatego, — kończył Rusanow z uśmiechem; — by burzącym pokrzyżować szyki, potrzebne

ludzie, budzący niezaspokojoną przy tej samej drodze Bytom — Szombierki tej nocy...

Nad ranem, niedaleko folwarku w Szombierkach, znaleziono Niedurnego w śniegu. Był jeszcze śpiący.

Stróż folwarku opowiadał, że słyszał w okolicy około 1-szej w nocy kilka strzałów.

Zmasakrowany przeleżał jeszcze dwa dni w kostnicy, zanim władz zdecydowały się wydać go rodzinie.

Monografia Wincentego Janausa daje barwny pogląd na idealnie piękne życie miasta Śląska, który za sprawę narodowej poniosły miejscowości śmierć z rąk niemieckich przedstawiony. Tragizm ludu śląskiego w Tobiasza „Niemiecjanie W. Janusie“ jest przedstawiony bez fałszywego patosu, bez zbytowych frazésów. Autor opiera faktami i tem uzyskuje najlepszy efekt. Pracowicie zebrane szczegóły są zestawione scisłe, zmontowane na zasadach stworzonych przez najlepszych autorów biografii. Monografia pozbawiona balastu literackich dłużym, znów w dobrych i trafnych skrótach pozwala poznąć życie, myśl i serce Janausa.

Tlo podmalowując środowisko i warunki, w jakich wychowywał się przyszły męczennik sprawy polskiej zawiera wstęp historyczny o Śląsku i o rodzinnym mieście Janausa — Rudzie Śląskiej.

„...Gdy w połowie XVIII-wieku Śląsk dołączał się w ręce pruskie, witaściem Rudy jest Franciszek Wolfgang Stechow, który w 1751 r. utworzył majorat Pławnice-Biskupice. Córka jego wychodziła zamąż za hr. Ballestrema, w którego rodzie Rudz położono do 1916 roku. W tym roku gmina wejściowa majątek dworski w swoim obszarze na mocy umowy z rodunym Ballestrem.

Dziwi się trudno, że miejscowości o tak pieknej tradycji, wywodzącej się od starych, polskich rodów szlacheckich, ma też i swego bohatera narodowego, którego krew, przelana za polską sprawę, jest niejako symbolem walki Rudy o swą polskość.

Bohaterem tym jest nauczyciel — Wincenty Janusz.

„...marzył, że uda mu się kiedyś tego doznać, że nikt już nie będzie bił polskich dzieci za czytanie książek w ich ojczystym języku.“

„...Nie zdrzecząc, nie narzekając, z jakim dziwnym spokoju w duszy poszedli śladami swego ojca, tak samo, jak w poczuciu czola i trudzie, pracowali na kopaliń.“

Marzenia Janausa urzeczywistniają się. Istnieje wtedy w Krakowie organizacja „Eleuzis“, stworzona przez Lutosławskiego, której celem jest wyszukiwanie takich, jak Janaus. Oficjalnie organizacja misja za cel szerzenie wśród młodzieży absolutnej, „powozowej“ abstynencji (od picia, palenia, rozpusty, gier hazardowych) — w rzeczywistości była szkoła patriotów polskich. Janaus dostaje się na rok przed wojną do seminarium nauczycielskiego „Eleuzis“ w Krakowie. Niestety powolany do armii niemieckiej wraca na Śląsk, by stąd wyruszyć na kampanię w niejowej sprawie. Wraca do Rady w czasie, gdy powstała konspiracyjnie, ze względu na istniejące jeszcze władze niemieckie, Polska Organizacja Wojskowa, w celu przyłączenia Śląska do zmarwychształtej Polski. Teraz Janaus zaczyna się działać, pomny, że „woję z Francuzami zwykli pruski nauczyciel“. Niejedno śląskie dziecko w Rudziu jemu zawiadzało, że nauczyło się biegać cieślą po polsku, — niejeden głos, oddany w plebiscycie za Polskę, jest jego zasługą.

Skopany stoczył się z pagórków, na których stał dom i poczekał uciekając pomiędzy domami. Ostaktiem się oparł się o okno domu niemca Schwartza, prosiąc o ratunek. Przy oknie stała córka tegoż, a zobaczywszy Janausa w tak opłakany stanie, poleciła do ojca, który litosko zdjęty, karząc go przywołać. Następnie ułożyli go na kanapie i przykryli kocem. Może udąbały się Janasowi uminki z życiem, gdyby nie to, że zobaczyła go tam jakąś kobietą, idącą do kościoła, i zawała do żołnierzy, wskazując dom Schwartzów. „Co za świnia polska się tam znów ukryła?“

Zobierzem nie trzeba było tego zaprzeczać, dwa razy powtarzał. Pobięgli we wskazanym kierunku, wywleklí Janaus i dokonaliły morę.

Donosiśmy w swoim czasie, że z lotniska polskiego uciekł samolotem lotnik Drouillet, chcąc lecieć do Adolis Abézy, aby umożliwić ucieczkę negusowi. W drodze lotnik zmuszony był lądować na terytorium włoskim, gdzie został aresztowany, a obecnie przekazany władzom francuskim. Widzimy go na zdjeciu z lewej strony.

Ale wnet „Grenzschutz“ wytropił tajnego nauczyciela. Co się dzieje potem — wiemy. Warto jednak zacytować z pracy Tobiasza o ostatnich wstrząsających chwilach życia Janausa (20 na 21 sierpnia 1919 roku):

„...Nastąpiła rewizja, podczas której znaleziono jedynie z polskimi chorągiewkami. A jednak żołnierze obili Jana i okrwawionego rzucili pod plot przed domem z taką siłą, że zwalił się z nog. Potem zatrzymał go do roki, każąc mu śpiewać: „Hoch Deutschland nieder mit Polen“. A gdy się temu sprzeciwił, stukli go tak, jakby klo stome wzmocili, według własnego wyrażenia patrzącego na wszystko siostro.

Mimo to jednak umieł płaczącej i zasuwającej ręce powiedzieć przez zaciśnięte zęby: „Bądź mądra — to wszystko dla Polski!“

Skopany stoczył się z pagórków, na których stał dom i poczekał uciekając pomiędzy domami.

Ostatkiem się oparł się o okno domu niemca Schwartza, prosiąc o ratunek. Przy oknie stała córka tegoż, a zobaczywszy Janausa w tak opłakany stanie, poleciła do ojca, który litosko zdjęty, karząc go przywołać. Następnie ułożyli go na kanapie i przykryli kocem. Może udąbały się Janasowi uminki z życiem, gdyby nie to, że zobaczyła go tam jakąś kobietą, idącą do kościoła, i zawała do żołnierzy, wskazując dom Schwartzów. „Co za świnia polska się tam znów ukryła?“

Zobierzem nie trzeba było tego zaprzeczać, dwa razy powtarzał. Pobięgli we wskazanym kierunku, wywleklí Janaus i dokonaliły morę.

Końcowym akordem obudwu monografii jest śmiert. Symbol kresu poświęcenia, nabardziej przekonującej, nabardziej prawdziwej.

Może dobrze, że właśnie teraz wyszły skromne prace o ludziach, których przeznaczeniem było prześladowane życie i męczeństwo dla Polski. Dobrze, że dzisiaj ukazują się te broszury, dzisiaj kiedy nie wszyscy chcieli pamiętać z kim, a przedwczesnymi kierunkiem, wywleklí Janaus i dokonaliły morę.

E. R.

ANTONI MARCZYNSKI.

Gaz 303"

POWIĘŚĆ SENSACYJNO - HUMORYSTYCZNA.

116)

— Dowiedzieć się, ilu bezrobotnych ma Anglia, Niemcy, Stany Zjednoczone, nie mówiąc o pozostałych krajach. Dowiedzieć się o kryzysie gospodarczym, który cały świat ogarnął, a który oblałki dyktatorzy chcą zażegnać wojną!.. Tu, masz, czytaj... Oto wybrane cyfry, ile ci bankruci wydają na szalnicze zbrojenia... George, chłopiec Kochany, czy jeszcze nie wiezryszy? Dwadzieścia milionów bezrobotnych w Europie; z rodzinami da ci to przeszło sto milionów! Cwierć całego ludzictwa, czwarta część mieszkańców, rozumiesz?

Zadyszał się trochę, ale nicierpliwym ruchem dloni zgasił zamarznięty asystenta, pragnącego coś odpowiedzieć, i ciągnął dalej z zapatem:

— Pół roku temu liczyliśmy się z koniecznością prowadzenia ofensywą aż do Atlantyku. Jutro to będzie niepotrzebne, bo czas pracuje dla nas; oni też zrozumieli najskuteczniej, a kleskę przyśpieszy ta broń.

Tu Rusanow zamachał się w stronę okna, wskazując potężny, szary gmach, przysłaniający widok na okolicę laboratorium. Gmach ten posiadał również barwną nazwę, mianowicie „Zakłady graficzne Stalingradu“, lecz to, co fabrykowały owe zakłady graficzne, mogły się stać groźniejsze dla wrogów dzisiejszej Rosji, niż tysiące pocisków napelnionych straszliwym gazem „303“...

— Falszywe banknoty, — mrucnął George Scanlan.

Profesor Fedor Rusanow znowu wsunął dloni do kieszeni.

nam są również i takie argumenty, jak gazy trujące, uważaś? A „począju“ je właśnie na tyłach swoich aranii!

George Scanlan zreczygnował z polemiki, uważał ją za stratę czasu. Zato z głupią frant zagadnął profesora, kiedy według jego obliczeń, zatruimie ostatecznie światło idące od wschodu, nad zgnilym zachodem.

— Kiedy ostatecznie zatruimie, trudno odrzucić — mruknął profesor w zamyśleniu — ale to wiem, że ta największa gra, jaką zna historia, rozpoczęła się 20 sierpnia... I masz moje słowa na to, że nim rok upłynie, bramy Stalingradu otworzą się przed tobą... Powrócisz do swojej Anglii, która wówczas będzie republika socjalistyczna, członkinia olbrzymiej federacji eurazjatyckiej... Powrócisz do swoich, George, niepotrzebny chłopczy, który się chciał wyrzec tej chwili radosnej... No, coż cieszasz się? Masz tam kogo na wypadek co się powita, jakabrat?

— Miałem ojca i żonę, — odpali cicho, — czym maniach jeszcze dzisiaj, nie wiem.

— Napewno, — twierdził profesor, optymistycznie, — Rafała Królikę. — Napewno żyja i będzie z radością, gdy wróciš... A czy wróciſz, czy ujrzyſt starą piękną Anglię, zależy wyłącznie od siebie!

George Scanlan, choć myślał słybowal daleko słyszał i wchłaniał każde słowo profesora. Nie mógł się powstrzymać od żartobliwej uwagi, że jako Anglik stwierdził z przyjemnością, iż szef zmienił ją dyktalnie opinię o jego ojczyźnie; dawniej nazywał ją ponura krajina migieł, twierdząc reakcją i kolanką znacznie drastycznie, a teraz użył wyrażenia: „starą piękną Anglię“. Jaki powód tej rewizji poglądów?

Rusanow uśmiechnął się przyjaźnie i musnął w dlonią.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Polityka przeciwnieństw

Sytuacja polityczna w Europie jest od dawnego czasu tak skomplikowana, koniunktura tak niepewna, brak stabilizacji tak ustabilizowany, że w politycznych działańach i zamierzeniach rządów, państw, dyktatorów znajduje się coraz więcej paradoksalów. Paradosalne są bowiem poczynania, których cecha główna jest to, że sprzeczną sa one z charakterem rządu, z dalszymi celami polityki danego państwa, ba, nawet z polityką zeszłego tygodnia. Zupełnie płytko stosunków politycznych, predominująca polityki faktów dokonanych, niechęć do prowadzenia wojny u jednych, ryzykowność u drugich — wszystko to stwarza nastroje zmienne z pola wyszukiwki, gdzie decydują postawienia na takiego i takiego konia, ale i zmiany kilkakrotnie w ostatniej chwili.

Polityka europejska świeci przykładem tego rodzaju. Nowy, przyszły premier republiki francuskiej, wysłyany z wybór przedwódcą partii socjalistycznej, Blum, który awersja do rządu i osoby Hitlera jest głęboka i szczerza, będzie musiał uczynić w polityce zewnętrznej wybór między dwiema dyktaturami: włoską i niemiecką, atw iż w względzie na interesy Francji przed przysłopy mu porozumienie się z Mussolinim. Ale wszędzie na solusz z Anglia pozwala na popieranie Italii — wręka Nr. I imperium brytyjskiego. Wic?.. Wic do pozostałości Blumowi nic innego prawdopodobnie jak utrzymanie przyjaźni z Anglia, która ze swojej strony ciągnie Francję do porozumienia się z Niemcami. To paradosalne mlecia w sytuacji, która opanować musi przychodzące do władzy premier i gabinet socjalistyczny z udziałem radikalów i z poparciem komunistów.

Paradosalem stemmniejszym jest też wywołana starciami antykonfederacyjnymi po pokonaniu Abylsyni i anektowaniu tego państwa polityka Italii wobec Austrii. Darmatem nie wszyscy politycy Duce w stosunku do Austrii było utrzymanie jej niezawisłości wobec Niemiec i obrona tego państwa przed Abylszem, Broniąc Austrii przed wchłonięciem jej przez Niemcy, bronią Italii swoich granic przed zatłoczeniem imperializmu germanickiego; w obronie tej posunęła się jednakże, że przed dwoma laty postawiła nad Brennerem, tuż przy granicy Tyrolu austriackiego, trzy dywizje w gotowości bojowej, gdy pucz narodowo-socjalistyczny i groźba Anszlusa wiślały nad Austrią.

Dzisiaj — inaczej, Mussolini, w walce z Angią, nie waży się przed wyciągnięciem reki do Berlina: jaki to będzie przyjaciel — wiadomo, wiadomo jednak, że odbierze się Anglii i skieruje przeciwko niej za wysokość ceny odstąpienia Austrii. Bo Italia podtrzymuje już tylko dla pożoru Austrię, gotowa wydać ją na ląd starszemu bratu z nad Szprewą. Uczniu to za cenę własnego bezpieczeństwa w niedalekiej przyszłości, zatene zagrożenia pokój w Europie — byle wygrać walkę z Angią! utrzymać prestiż nowotworzącego się imperium rzymskiego. Szeregiem paradosków naszukowana jest też polityka ZSRR, który dla utrzyma-

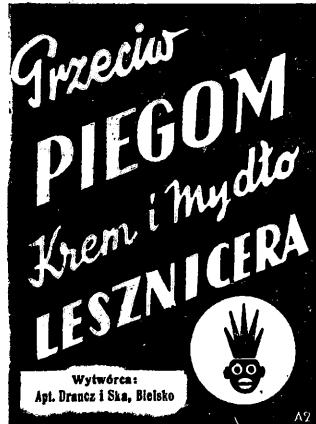
nia pokoju i nieangażowania się przedwcześnie w wojnę na dwóch frontach, podtrzymuje np. żołnierz militarna Czechosłowacji, sprzymierza się z Francją dla jej potęgi militarnej i sztuki sprzymierzeńców w malej entencie i w związku państwa bałkańskich — wszystko po to, aby zabezpieczyć swój front zachodni w przewidywaniu wojny na frontie wschodnio-azjatyckim. Poparcie o kazywanie Lidze Narodów zwalcanej tak dugo i konsekwentnie przez ZSRR, było

też konsekwencją antagonizmu między ZSRR a Niemcami.

Coraz ostrzejsze przeciwnieństwa, wyłaniające się niespodziewanie z odmiejdy charakternej polityki europejskiej prowadzą do takich sytuacji i działań paradosalnych, jak wyżej opisane. Sa one wyrazem i odbiciem niebezpieczeństw, grożących pokojowi, znaniomia braku stabilizacji i równowagi na kontynencie, gdzie wszyscy sa sobie wrogami.

Przygotowania w Anglii do koronacji Edwarda VIII

Data koronacji króla Edwarda VIII nie jest jeszcze nawet w przybliżeniu określona, a już są w toku prace przygotowawcze do tej uroczys-



Wytwarzają:
Apt. Drancz i Ska, Bielsko



Matuzalemonie starożytności pod znakiem zapytania

Słynny archeolog angielski sir Leonard Wooley, który prowadził roboty przy wykopaliskach miasta Ur w Mezopotamii, odkrył sensacyjny artefakt w sprawie możliwości istnienia bibliotek Matuzalemona. Twierdził on milionowie, że nieznanaś siedziba wiek patriarchów biblijnych dała się wyróżnić położeniem i twierdzi na ich podstawie, iż prawdopodobnie było dwóch Abrahamów i kilka generacji Matuzalemonów, których wiek jest wynikiem doowania.

panował 80 lat, gdy w rzeczywistości panowała jego króla znacznie krócej, albowiem do okresu jego rządów dołączono okres rządów syna jego, który miał to same imię, jak o tem przekonały archeologów wykopaliska z Ur. Sir Wooley przytacza wiele takich przykładów i twierdzi na ich podstawie, iż prawdopodobnie było dwóch Abrahamów i kilka generacji Matuzalemonów, których wiek jest wynikiem doowania.

R W HOROSZKIEWICZ,

W Trzeciem Powstaniu

(Ciąg dalszy).

— Pancerkę skignął do Śląska, — lepiej tam stała, jak trzeba, zawsze może podać — mówił oficer operacyjny.

Zawarczał znów auto.

— Fajkis jedzie,

Czarny szczupły dowódca katowickiego pułku wysiadł przy rozmawiającej grupie. Z nim drobny, życzliwy, ruchliwy adiutant Pitera.

— Ta sanitariuszka jest ranna. Bila się w nocy. Dostała po ręce. — Po zameldowaniu wójtostwa, wiadomo, że spisał znakomicie, — Oficer operacyjny dowództwa dywizji po żołniersku służy, — uściśnią ręce Nawrotu.

— Jeden z najlepszych naszych kompanii — zwrócił się do Fajkisa.

— Te plosenki składali powstańcy, śląscy wołownicy — śpiewały przechodzące szeregi.

— No i na nas czas, — wracamy do pałacu. Nie wszystkie jednak wieczory kończyły się równie szczęśliwie. W kilka dni po opisanej tu dnia 24 maja — dowództwo i Dywizja Powstańcza wydało rozkaz następujący. M. dnia 31 maja godz. 12, Rozkaz operacyjny nr. 8. Mimo trwania pertraktacji rozejmowych nieprzyjaciel zaatakował W. Strzelce, zajął Rozbijatów.

Był to drugi okres ataków niemieckich. Laskowski chciał kosiecznie utrzymać

Śląsce, jako miejsce postu dowództwa dywizji. D'two "Wschód" jednak rozkazał wydawać już dawno el, przesiedzenie d'two dywizji do Rudziecka, kategorycznie powtórzyło. Wiedząc jak to żłe moralnie podąża na oddziały w Śląsce, już przyzwyczał się szukać oparcia, opiązał Ludviga chwilę przedsięwzięcia s.c. Wyślął Rudziecka tabory, kancelarie, — musiał wreszcie jednak i sam wylechać. Deszcz właśnie padł, gdy ostatni komi opuszczał salę przed pałacem. D'two pułku lokując się tutaj po dywizji, zaciągał swój telefon, rozkładając papery.

W Rudziecku zato ruch zapanował. Było tu ogółem dużo żuław. Po drugim pułku, pułk czwarty. Pierwszy pułk odchodził na odpoczynek, pod rozkazy dywizji przychodził pułk śladom, — nadchodziły też wieżej o zanikach w wyższych dowództwach. Do Rudziecka zjeżdżali szybko a na krótko, coż nowi dostojnicy, toczyły się różne wady... Co do sytuacji bojowej, obawy miały ludzi.

Najblizszy po opuszczeniu przez dowództwo dywizji Śląsce,atak niemiecki na nie, powiodł się. Wyprawy z Zalesia trzecí pułk Niemczyka cofnął się aż do Ujazdu. Na stacji kolejowej Śląsce, ostateczny rozkazy do kontraktu na wiec dawał oficer operacyjny dywizji, Łączność z Kędzierzynem została przerwana. Sobota obecnie doradca dowództwa czwartego pułku Gałdzika, nadal próbował ją naprawić. Pojechał jednakże patrol komny przez las pod Śląsce. Strzelali zrzadka w lesie jakis ostrobi k, m, powiat.

Popołudniu stacj Śląsce obiecała wiadomość, że Niemcy, Naszymi nie pozostało nie mniej, jak trzymać jeszcze stację Rudziecko, do obroty trudni i huś gospodarka.

Nadchodził wieczór. Na wzgórzu ustawiona

stará armata, po oddaniu kijku strzelów, zamknę-



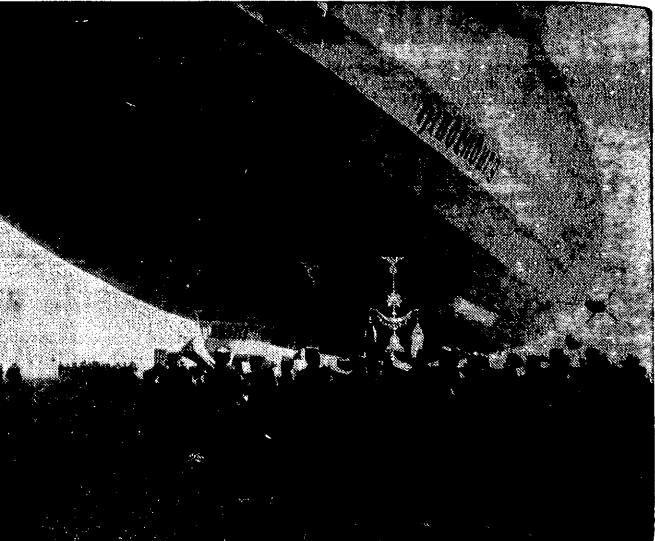
Diplomata, za którym chodzi przygoda

Wiedomo, w jak ciężkim i niebezpiecznym położeniu znaleźli się cudzojęscy w Addis Abebie po ucieczce Negusa, a wśród nich w pierwszym rzędzie posłowie obcych państw i dyplomaci, zmienili zamiennie swoje placówki na fortece, by się obronić przed bandami rabusów i maruderów. W szczególnie jednak wyjątkowej sytuacji znalazły się posłowie Standów Zjednoczonych, Cornelius V. Engert, Zamianowy na to stanowisko 27 stycznia br., nie mógł uzyskać audiencji u cesarza, zby mu wręczyć swoje listy uwierzytelniające, aż dopiero w dniu, który był ostatnim dniem pobytu Negusa w Addis Abebie, I w kilka godzin zaledwie od momentu, gdy znakomity dyplomata objął nareszcie oficjalnie swój posterunek — cesarz Haile Selassie zbiegł, pozostawiając swoje stołce na pastwę losu.

Ta sytuacja nie zaskoczyła zresztą wegle p. Engerta, który miał sposobność przewyrazić się już do tych najszych odmian fortuny. Jest o tym dyplomata, który przeszedł zapewne na swój rewolucyjny i przewrotowy. Był poprzednio posłem w Kairze, Teheranie, Damaszku i Pele i za każdym razem funkcje jego zakłócone zostały jako rewolucja lub rozbiorami. Tym razem jednak wyjątkowo szybko umie się "poznać", gdyż zaledwie objął swój posterunek, już go stracił, a z własnej zresztą woli.



Pani Marszałkowa Piłsudska przekazuje Serce Męza swej córce Wandzie, która złożyła Je u trumny Matki Marszałka w grobowcu na Rossie.



Sterowiec „Hindenburg” wylądował w ub. czwartek na lotnisku Rhein-Mein pod Frankfurtem n/Menem, przebywając w rekordowym czasie 48 godzin trasę z Ameryki do Europy.

Tabela loterji

Z DNI 15 MAJA

I i III ciągnienie

Zt. 50,000 na nr.: 51066
Po zt. 10,000 na nr.: 111112 114095

160803

Po zt. 5,000 na nr.: 19688 38084 50731

62626 69168

Po zt. 2,000 na nr.: 236 2222 83355

44510 65631 67106 67418 68622 74166

79897 110167 113948 130471 168260

179409 181007 183795

Po zt. 1,000 na nr.: 1493 1444 4998

13705 15105 17728 22163 31861 36026

57331 5847 61790 84728 89436

90161 91528 106104 106431 108730

108441 117944 123030 124711 125796

133632 146761 151039 151039 154052

156728 157027 160504 165777 171257

178352 187634 191458 193194

197852

199042 65 108 37 376 423 707 77 745 748

4004 101046 110 205 249 359 435 54 62 872

212 206 35 213 466 639 432 950666 283 661

635 89 7200 64 209 27 507 82 8047 67 223

114489 115919 121777 134889 153219 162224

168205 168981

10019 317 458 83 603 729 11000 50 149

219 12157 510 693 13123 29 295 168 14303

502 89 7202 64 209 27 507 82 8047 67 223

113136 113283 119704 131182 132264 154581

150287 158938 160414 168033 172634 176220

191500 194538

2,000 41, na Nr. Nr. 3700 4845 111686 18874

23246 40272 48101 76136 85893 94952 105468

10,000 21, na Nr. Nr. 1428 4270 7560 18875

24848 30032 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37142 57114 85894 94953 105469

10,000 21, na Nr. Nr. 37

Ze śląskich kopalń i hut**Szybko rozrasta się, wielka osada przemysłowa – Czechowice**

Rzadko kto na Śląsku mówi o Czechowicach. Śląsk ma tyle miast i osad przemysłowych, że naprawdę trudno pamiętać o Czechowicach. Tembardżia, że Czechowice same zapomniąły się przypominać i reklamować i nawet wielu Bielszczan ich nie wie, chociaż leżą na linii kolejowej, Bielsko – Dziedzice.

Czechowice mają jednak to do siebie, się nie wyróżniają i ja sam dopiero kilka dni temu, dowiedziałem się bardzo ciekawych o nich szczegółów... Niktby nie pojawiał się przedmiot Czechowic, że licząc elencie przeszło czternaście tysięcy mieszkańców, a 10 lat temu było zaledwie sześć. Niktby nie uwierzył, że Czechowice przy swoim malowniczym rozrzuconiu po Yorkach, dolinkach, nad stawkami i potoczkami mają dziś przeszło 1.200 domów, a dziesięć lat temu miały 600.

Rosną więc Czechowice znacznie szybciej niż Bielsko i Dziedzice i dlatego koniecznie musi się na nie zwrócić uwagę, gdyż jest to wielki zbiornik proletarjackiego, bezdomnego prze-

ważnie żywiołu robotniczego.

Ten żywioł właśnie narasta tak szybko, że należy się jak najszyciej zajęć nim, by stamtąd nie czerpać soków żywotnych skrajny radykalizm, do czego Czechowice zawsze okazywały dużą skłonność. Tymczasem otwarcie twierdzi, że Czechowice są zapomniane, a sytuacja tu jest z wielu powodów poważna!

Czechowice są osadą fabryczną, a prawie wszystkie tutejsze wielkie zakłady przemysłowe są w rękach kapitału zagranicznego. Należy tu przedewszystkiem wielka kopalnia węgla w Czechowicach „Silesia”, mająca cały szereg innych zakładów, jak elektrownia okręgowa, tartak itd. Prócz tego robotnicy znajdują pracę w „Walcowiniu żelaza” w sąsiednich Dziedzicach, w rafinerii nafty „Vacuum”, w fabryce zapalek oraz w fabrykach bielskich itd.

Tę pracę jednak jest za mało i Czechowice są witelkiem zbiorowiskiem bezrobot-

Dynamit
moskiewski, dwuwantylowy, chodnikowy, na zatrutku, kapturki, kapturki, Walter
KATOWICE ul. Szwedzka 5

tych, których liczba wynosi koło półtora tysiąca. Jest to więc dużo, bardzo dużo, a w najbliższym czasie niema widoków na stałą pracę.

Sytuację ratuje energiczna postawa burmistrza Franciszka Zieleńskiego, który już przeszedł 11 lat kieruje losami gminy, i tutejsze mieszkańców wiele zawdzięczają. Obecnie np. gmina buduje zaraz obok ujezdu swój ratusz, przy którym kilku dziesięciu bezrobotnych znajdzie pracę, inni znajdują pracę przy budowie dróg gminnych, domów prywatnych, ale jeszcze większość bezrobotnych zostanie bez zajęcia, a głód jest złym doradcą.

Trzebaba było więc na tym terenie rządzić budową szkół, a trzeba ich tu dużo, — jest tu wobec rozległości gminy, aż pięć kilometrów od pomostu do szkoły III, IV i V są tak przeludnione, że pracują mówiąc po śląsku, na trzy „szyczty”! Dzieci przychodzą do szkoły jedne po drugich przez cały dzień, a nawet niema czasu klas wywiertrzy!

Niedoli Czechowic powiększa

hezwegłość obcego kapitału.

Kopalnia „Silesia” odbera robotnikom wszystko, nawet zbudowane dawniej szopy, dla krów, kóz itd.

Warto zaznaczyć, że niektóre fabryki, dając zatrudnienie, krysztem juz od kilku lat dają pięć żadnego podatku dochodowego, taki, że kiedy dochody gminy wynosili w 1929 roku pół miliona złotych, to obecnie wynoszą kolo 120 tysięcy. Fabryki stale wykazują deficyty bilansowe, i np. za przyjętą kontrolą z Belgii liczą sobie aż 48 tysięcy złotych.

Czechowice mają też i inną bolączkę, to bruk ziemi, inaczej czuliby się bezrobotni, gdyby był kawałek ziemi na ogrodki działkowe! — Jest ziemia, jest tu folwark p. Marii Heinrich, a dzierżawi go p. Molenda. Nieraz gmina pragnęła wydzierżawić od niego 10–15 ha. ziemi, ale bez-

skutecznie, a szkoda! Nawet interwencja p. starosty Bocheńskiego nie przyniosła skutku. Ta ziemia zaś jest koniecznie potrzebna dla usunięcia skrajnej nedzy, a zatem i wszelkiego zła, które z nędzy wyniknąć może...

Również warto przemyśleć inną sprawę. Otto wielu robotników domaga się zwolnienia z fabryk kobiet, a zajęcia bezrobotnych nieczęstych. Prawdziwą bolączką dla Czechowic jest brak ustawy o biurach pośrednictwa pracy, jak i na całym Śląsku Cieszyńskim.

To są właśnie te bolączki
**szybko rozrastającej się, wielkiej
osady przemysłowej,**

która przy tem tempie rozrostu może ludność przewyższyć Bielsko. Ze na tego rodzaju osadę musi się zwrócić baczną uwagę i otoczyć ją trokską opieką, nie trzeba nawet pisać. Wartabory tu dlatego prócz szkół zbudować duży dom narodowy dla towarzystw polskich, dotąd bezdomnych.

Zygmunt Lubertowicz.



Wielka niespodzianka było opuszczenie przez delegata Włoch barona Aloisiego posiedzenia Rady Ligii Narodów, co nastąpiło na wyraźne polecenie Mussoliniego. Na zdjęciu baron Alois, w chwili opuszczania pałacu Ligii Narodów.

Gimnastyka skazańców

Jednym z najbardziej ciekawych, bo oryginalnych więzień jest Bilibid w Manili. Więzienie to położone jest na miejscu, gdzie dzisiaj codziennie tłumy mieszkańców, uzbijonych w karabin i rewolwer.

Więzienie w Bilibid składa się z kompleksu wielkich murowanych budynków. Przez całą poniedziałek temu budynkowi są chronione żelaznymi kramami. Wnętrze wieżnic w Bilibid robi wrażenie szeregu oficjalnych żelaznych klatek.

Na arenie zjawia się kapela. Wszyscy muzycy są odziani w więzienne ubioru z jasnoniebieskiego drelicha. Pomiędzy nimi widać strażników więziennych, uzbijonych w karabin i rewolwer. Kapela ustawia się dookoła arenę i gra hymn amerykański. Publiczność wstaje z miejsca i stoje wysłuchuje hymnu. Przy ostatnim jego dźwięku występują na arenę więźniowie.

Prezentowanie jest właściwie dość nie常态ne. Muzyka gra różnorakie skoczne melodye, a w takich coraz to inne grupy więźniów gimnastykują się rytmicznie. Gimnastyka ta ma na celu dame więzieniom minimum potrzebnego dla higieny ruchu.

Zdarza się, że któryś z więźniów, w tym odmawia posłuszeństwa i nie chce się gimnastykować. Dozorcy więzieni szybko uniecha mu „wyprzewadować” (!) kaprys i niebawem gimnastykuje się posłuszeństwo razem ze swymi towarzyszami.

Specjalna uwagę publiczności zwraca na siebie grupa więźniów, składająca się ze skazanych na śmierć.

Wśród publiczności nadają ich nazwiska:

— Paul Leone, który zrabował bank w Manili, Ramon Canibro, trzykrotny morderca... Jose Caleo, który zabił ojca!

Patrzą na nich pieknie ubrane według ostatniej mody paryskiej kreolki i wytwarzane w panowią w białych flanelowych lub jedwabnych garniturach. Popisom gimnastycznym przygląda się też więźniowie. Siedzą oni w osobnych zakratowanych celach, które nie mają między sobą komunikacji. Cele te przydomniają klatki, w których trzymają się drób.



W środku terenów więzienia mieści się okrągła, kopułasta budowla przypominająca iglicę. Istotnie wewnętrz tej budowli, znajduje się coś w rodzaju aren i sceny.

Jest to cela gimnastyczna więźniów od siedzących kary w Bilibid.

Zaczyna się dopis. Obwieszcza to dźwięk

Wśród publiczności nadają ich nazwiska:

— Paul Leone, który zrabował bank w Manili, Ramon Canibro, trzykrotny morderca... Jose Caleo, który zabił ojca!

Patrzą na nich pieknie ubrane według

ostatniej mody paryskiej kreolki i wytwarzane

w panowią w białych flanelowych lub jedwabnych garniturach. Popisom gimnastycznym przygląda się też więźniowie. Siedzą oni w osobnych zakratowanych celach, które nie mają między sobą komunikacji. Cele te przydomniają klatki, w których trzymają się drób.

Nieuocignionej sprawności i trwałości niemieckie samochody idealne na polskie drogi!

Przedni napęd — niezależne zawieszenie wszystkich kół — stalowe karoserie organiczne związane z podwoziem.

ADLER TRUMPF Junjor

4 cyl. 25 PP, rozst. osi 263 cm.

4 osob. Cabrjolimusina

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi 293 cm.

4–5 osobowa cztero-drzwiowa, karetka

i cały szereg innych modeli.

ADLER TRUMPF

4 cyl. 38 PS, rozst. osi

KOCYNDER



„Eintopfgericht”

Niemieckie związki na polskim Śląsku wezwaly „Volksgenossen”, aby w niedziele 10 maja br. ograniczyły się do obiadu tylko z jednego garnka, a zaoszczędzone przez to pieniadze ofirowały dla „biednych bezrobotnych rodaków”.

U państwa „sztafgrów” Pradellów powtarzała to z tego powodu „łostuda”: On należy do „Volksbundu”, ona do „Frauenbundu”, składki opłacają punktualnie, na zebrańach chodzą regularnie, bo kopalińscy należą do magnata niemieckiego, który przez „szycę maja” ma relację do których związków należały jego pracownicy. Dzieci naturalnie posyłają do „Minderheitki”.

„Steiger” Pradella robi to dla milego snopku, ona natomiast z „przejęcia narodowego”! Z domu ma nazwisko „arndeutsch” — Kokot! Kiedy w tamte sobote wyczytała w „Oberschles. Kurierze” apel na rodowy o ograniczenie się do jednego garnka, przeczytała mu to uroczyście i zapowie, że w niedzieli będzie tylko „Ein-Öpfgericht”.

Spojrzała na nią nieufnie i pyta:

— I coż to ugötujesz na obiad?

— Fleischsuppe mit Kartoffeln.

— Jak to będziesz gotować? Przecież mimo trzeba osobno gotować, a kartofle też osobno.

— Jutro będzie się razem gotować: Tak nam radziła „Frau Vorsteherin” na zebrańiu.

— No to bedzie z tego bryja karfofiana, a nie zupa! — odrzekł Pradella po polsku, bo złość zaczęła go ogarniać, „a w takim wypadku do „pieronii”, „po naszemu” jak przy pracy”.

— Aber, Hansi — zwraca się do niego ona — sei doch nicht böse und sprich doch deutsch, wir sind, doch auch Deutsche!

— Ja, ja, „Auchdeutsche”, a u Polaków „Auchpolen” i potem zrobią z człowieka „verdächtig Oberschlesier”, jak mas nazwał ten dyrektor naszej kopaliń, co dostał dobrą „Ruhegeld” i odbił do Vaterlandu! Stuchai, Jadwigo.

— Sprich doch zu mir: „Hedel”.

— Wszystko jedno, wola stoarem. Tóż skoro tak być musi, jo należa do Volksbundu, ty do Frauenbundu, opłoczymy, co żadion. Ale wiesz, porządnego łobidu w nie dziej, to mi już brac nie smioł! To mi się niesły po całym tydzień roboty!

— Aber Hansi, das ist doch Führerbe-fehl!

— To niech Führer pości wielu chce, jo chca mieć młó blibid niedzielkini!

Pamietał: zupa z nudłami, plecionka, klu-ski śląski, kapusta, kompot, no i lagierka świąt! Dość eich sie gazów małyko na doje przed cały tydzień, to se choć w niedziela chca dobrze pojeść!

— Aber Hansi! Jaz my będziemy wy-skakać wobec sąsiadów? Jest nakaz orga-nizacyjny, by jedni drugich pchniawali!

— To niech Ulitz pchnie Wiesnera, a Wiesner Ulitz, aby nie żyli „mi Schimaun und Braus”! — jak sobie wzajemnie zarzuca. Jo żyli skromnie po bergbauńsku!

— Aber Hansi! Wyobraź sobie, mune wy brał delegatka na walny zjazd Frauenbau-du. Tam sama „Frau Gräfin Donners-marcz bedzie przewodniczyć, a może przy-tedzie i „Ihre Durchlaucht, Fürstin von Pless”. Jak tak zapytała, czy „Eintopfgericht” został należycie przeprowadzony?

Jak ja tam wtedy będę wyglądać?

Psy sprawa

Z ulgą z użaniem i z wdzieczęścią przyjęli „dotknięci” obywatele Katowic (położone i Bielsko) wiadomość, że władze miejskie obniżyły podatek od psów z 40 na 25 zł. Wprawdzie psy nie stały się przez to grzeczniejsze, przeciwnie, sam widzialem, jak jakaś „wyfrykowana” panica w owym dniu dnia radostnym przystanęła ze swoim szczeniątkiem, pozwalając mu dowoh „wywietrać się” w samej rzeź na zakreście ruchliwych ulic, na namyślu środka chodnika, ale ostatecznie w takich razach nie tyle psy winne ile ich właścicieli i właścieli cielik którym śmiało i głośno należałoby wrzaskać w ucho: „Widac, że tu góra strój, a spodem gnój! To nikt nie pomaga; choć dotkliwszem byłoby oczywiście natychmiastowe wkraczanie przez władze porządkowe, lecz niesięty o to bardzo trudno na zawołanie, trzebaaby mieć chyba na podordziu gwiazdę policyjną,

i dość czasu, aby ścigać z nia, winiowających, o ile nie zniknęłyby zawczasu w lada bramie lub taksówce.

Za innym gminom, nawet wiejskim, iakoś nieskoró pójścia za przykładem Katowic; z jakimś dziwnym tematem trzymają się swoich „statutów”, wedle których za psa, choćby kilkotysięcowego dopiero, płaci się jeszcze 40 zł i szluz; dozwolone sa tylko ulgi. Rzecz imna, że za dużo psów, właściwie najmniejpotrzebniejszych, nie płaci nic i „też żyją”. Czemu atoli w dziesięciu szych czasach ustawicznych włamani, napadli, grabieży i krwi rozlewają mo obywateł spokojny płacić jeszcze osobny wysoki podatek za swojego wiernego stróża i obrońcę wiodom, które właściwie już za podatki inne zapewnić mu winny bezpieczeństwo życia i mienia, to istotnie zagadka nietanawia.

Szary obywateł.



Chrobok europejski

Wzion Italok Ad'Abbeba, Weźnle jeszcze, co mu trzeba..

Liga nieco połonazy.

Lecz nie oddo sie.., rozpaczy.

Że Negus i jego żona

Przy grobowcu Salamona.

Świat odetchniń iżu spokojny,

Iżu bydzie koniec wojny.

Lecz Europa, ta boroka,

Dycki swego mo chroboka;

Coś w niyi wierto, coś sie kręci;

Wszyscy patrza, co się świeci!

Co sie dzieje, co sie stanie..

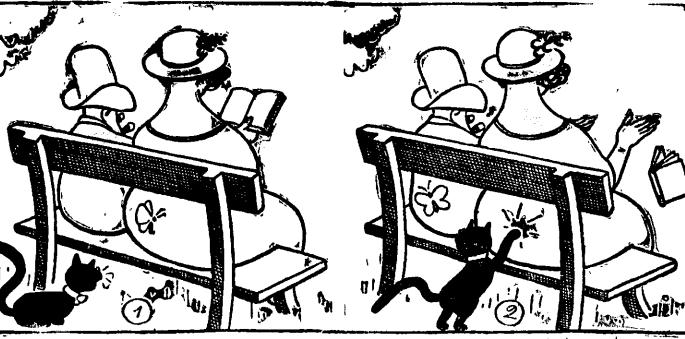
Wyznej sie w tym balaganie!

Bydzie słuchać tyż laskawi,

Co mi stary koleks prawi:

„Kiej w Europie chrobok gwizda,

Trzeba „zaloc” tego gizda!



W moju — w goju...

Już minyli „zimni świeci”.

Już przeszła „zimno Zofijo”.

Młodo się po parku kręci,

Młody na nim se uwijo..

Idom, idom — spotkali się:
Lon przystanó, kona dalej..

Lon znów za nom — pozgali sie —
„O moju” se rozprowiali..

Idom dalej, idom w pole,
Idom dalej aż do lasu.

Zapomnieli swa niedole,

Niemra krzyku i warwasu..

Jyny ptoszki im śpiewajom
W tym zielonym pięknom goju,

A młodzi ciegiem godajom
O tym nowym dlo nich moju..

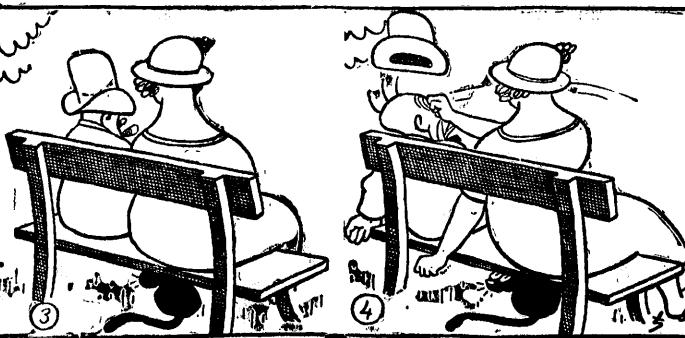
Tóz i ty diotiszko ma luba

Cieńnij traski, chodź do goju —

Idz tam symnon i dei dziuba,

Bo dobrze się kochać w moju..

Zefim.



Sladl Falula se na gapę — I niewinnie dostał w gapę...

Biedagrajek.

— Wygląda, jak chcesz, ale jo swój to bedzie niedzielnym mieć musza!

— Hansi, das kann ich nicht!

— No, to cie to bydzie drożej kosztować, bo puda na łobid do restracje.

— Aber, Hansi! Das wirst di doch nicht machen! Ja wiem, że ty to także zrozumiesz.

— Jak se dobrze pojem, to mi potem możesz o tem gadać!

Frau Steiger Hedel Pradella postawiła na swoje, zwłaszcza, że Frau Betriebs-führer po insygnieckiej w niedzieli na dobre zdrożnieli przyczescie, że każda zasłusze się do odszwy narodowej!

Sztajger Pradella po nabożeństwie po-szedzi do ogrodu, skąd wrócił dopiero punktualnie na dwunasta. Po obiedzie wy-bierał się na mecz do Katowic.

Zasiadła z dziećmi do stołu, Frau Hedel przynosiła na stół fajdala jeden tylko garnek prosto z pieca kuchennego. Zdejmując pokrywkę i klejankę nalewając kaźdemu na talerz supę z mleka wulgowego z rozgotowaną nemii na bryje kartoflami, z kapusta i z kuskami owiezione.

— Co to jest? — krzyknął Pradella.

— Eintopfgericht! — odrzekła urado-wana Frau Hedel. Wird dir sicher smiechen! Sztajger posmakował, wypuł to i zaklei po-tu. — Aber Hansi! Wyobraź sobie, mune wy brał delegatka na walny zjazd Frauenbau-du. Tam sama „Frau Gräfin Donners-marcz bedzie przewodniczyć, a może przy-

tedzie i „Ihre Durchlaucht, Fürstin von Pless”. Jak tak zapytała, czy „Eintopfgericht” został należycie przeprowadzony?

Jak ja tam wtedy będę wyglądać?

bied niedzielnym! Jo przecia tego święta zatrzy nie byda! Strzelili lyżka o stół, aż od-

skoczyła i synka Ericha uderzyła w zebę.

Zrobił się krzyk, dzieci wystraszono uciekły do drugiego pokoju, a małżonkowie przeszli od stola do słowa coraz ostrzeż-

szego.

— Frecher Pole! — krzyknęła mu He-dla.

Wtedy Pradella wziął „Eintopfgericht”.

strzelił tem po podłodze, „bryja” rozołała się

na cały „tepih”, „zapieronił” jeszcze „star-

czystym”, ubrał się i wyszedł z domu zadrz-

zawyszy, aż cały dom zadął głośno.

Wtedy Pradella wziął „szkapę”.

Potem połknął „mecz”, a ponowna „nas” wy-

grała, uczesano to znowu dziesięciolecia szo-

pani. Zagrał przytem „szkapę”, potem ko-

lała w restauracji i znów „szopy”.

Sztajger Pradella wrócił do domu o póź-

noce sy śpiewem „my son chłopcy, co sie

nie bojąmy, zaś bajzel zrobimy”!

Na drugi dzień oblezył, że go ten „Eintopfgericht” kosztował z gora trzydziest złotych. „Frau Pradella” przy obiedzie na drugi dzień też się przyniała ile ja koszto-wał ten „patriotyzm”!

Skoro tylko Pradella był w niedzieli z hukiem wyszedł z domu, zaczęli się schod-

dzi biedni „Volksgesossi” po te pieniadze, które oszczędzili bogaci „Volksgenossi” na „Eintopfgerichtie”. Przyszli zwłaszcza ci bezrobotni obalamieni, którzy pod wpy-

wem agitacji „Volksbundu”, wzieli z urze-

du gminnego wnioski na zapisanie i prze-

niesienie swych dzieci do szkoły nie-

mieckiej. Już im to wnioski agitatorzy wy-

pisali, wiec z temi „dowodami”, „niemieckisi” ruszyli do tych, których znali jako Niemce. Jeden z nich wyczytał w gaze-

cie niemieckim o „Eintopfgerichte” i prze-

znaczeniu oszczędności dla bezrobotnych

Volksgenossów. Po informował o tem dru-

giach. Zrozumieli to, że te oszczędności powinny tamel wypłacić im zaraz bezpośre-

dnio, a nie do kasy Volksbundu.

Ciągle dwoniek się odzywał, drzwi się nie zamkłyły.

— Guten Tag! Armer arbeitsloser Volks-

genosse bittebit um „Eintopfgerichterspar-

niss”.

„Frau Pradella” wydała na to z góra

pię złotych, ale jak spostrzegła, że c. sa-

ni zaczynały przychodzić poraz drugi, zat-

kala dwoniek papierem, drzwi zamknęta, a

nakrepanie nie otwiera już drzwi.

Przez resztę niedzieli wypłakała się, a na drugi dzień przyzekała mężowi, że gdy zaś bo- dże niedziela „Eintopfgerichtu”, to zrobia „Ausflug” do Murek i tam se pojedzie, „jak sie przynieče w niedzieli”.

Kocyneder.

Z zagadnień naukowych i literackich

Kazimierz Gzachowski

O Stanisławie Brzozowskim

(W 25-tą rocznicę śmierci)

Niedawno upłynęło czwierć wieku od śmierci Stanisława Brzozowskiego, który żył jak mężczyzna i umierał jak święty. Zmarł zaś Brzozowski ledwo w 33 roku swojego pracowitego życia, dnia 30 kwietnia 1911 roku. W ciągu dwóch lat 10 samodzielnych przebrnął cały obserwacyjny kraj nowoczesnej kultury europejskiej i w kilkunastu tomach swych pism filozoficznych, społecznych, krytyczno-literackich i teatralnych stworzył nowy świat myśli polskiej.

"Ojczyzna moja — napisał Brzozowski w "Płomieniach" — jest wszędzie, gdzie jest myśl". Właśnie zaś myśl Brzozowskiego jest socjalizm, ale pojęty jako zakon pracy, Brzozowskiego filozofia pracy stanowi dziś najbardziej atrakcyjną siłę jego poglądów i pism. W tym względzie Brzozowski najlepiej odpowiada obecnym prawdom kulturalnym. Jest to też istotna główna idea przewodnia całej jego twórczości działalności, w której jednak daremnie byłoby szukać ustalonego systemu. „Moja rzecza" — pisał Brzozowski — jest czystnika tak zasłużycy, utywuwać by, jeżeli ciche o zgodzie z sobą i życiem, musiał myśleć i znaćże mnie więcej te myśli, o które mu chodzi". Dla niego samego pismo jego były ciąglem poszukiwaniem właściwej prawdy, bezustanną walką z samym sobą i z światem o prawo twórczej pracy człowieka. Wbrew niejakim pozorom, lata zakońcały Brzozowskiego nie przedstawiają poziomniejszych odchyleń. Miedzy jej punktem największą a momentem, w którym wzywa ją przewodzenie śmierci myśliciela, niewątpliwie gorącość i życzliwość.

Brzozowski już wcześniej nazwał ją "heroicznym publicystą" i "Mochackim naszych czasów", ale był przedwczesnym wychowawcą społeczeństwa polskiego. On sam, gdy zetknąwszy się bliżej z literaturą angielską, znał w niej atmosferę indywidualnego hartu i poległego obowiązku, jaką przez swoją działalność szepcili na gruncie polskim — w wydaniach prywatnych stwierdził, że w jego piśmie wcześniejszych był ton kaznodziejski a nawet demagogiczny. Od tonu tego już po "Lekcji Młodej Polski" wyzwalała się. Lecz minimo to, leszcza na kilka miesięcy przed śmiercią notuje w "Pamiętniku": "Mój Boże, mój Boże! dlaczego nie mogę pracować jakbym mógł, w niktobym. Zmieniły się charakter polskiej literatury na całe pokolenia! Byłyśmy szczęśliwi — ale nie mamy życia w ciągłym braku książek i przecież się wyrzucony sumienia, gdy się kształta i zanosi pisać".

Już w roku 1906, we "Współczesnej powieści polskiej", w rozdziale o Bolesławie Prusie, którego przedwczesne zmarzenie budziło on pierwotny ocenę, pisał Brzozowski, iż "do brzozowskiej, aby socjalistycznej polityki pojawiły się nowe siły, nowe idee, nowe sposoby powtarzania, iż chodzi o to, że, jak mam myśleć, ale jak mam żyć". Socjalizm był więc dla Brzozowskiego przedwczesnym, jeśli nie wyjątkiem, w niej stanowi jego podstawę. U nas z koniec

ności wchodzi się w socjalizm przez politykę, i to jest to jednak naturalna droga". Dla Brzozowskiego idea pracy była oparcem dla "wolnej, pozytywnej postawy życia. Za całą stagią życia, wielokrotnie, w rozmaitych sposobach powtarzając, iż chodzi o to, że, jak mam myśleć, ale jak mam żyć". Socjalizm był więc dla Brzozowskiego przedwczesnym, jeśli nie wyjątkiem,

JANINA ZABIERZEWSKA.

Las

Mieszka spokoj i cisza w mojem sercu żywem —
Me strzeliste ramiona kładę na błękit — zielenią.
W potoku złota płynnego — paciuch, paciuch igliwem
Nie deszcze mnie nie zmienia — ni dni wichrowe nie zmienia.

Dostojnie szumiąc gram życie — napożór niemy i cichy —
Choć godzą we mnie burze — wam jestem ukochaniem.
Stopy me chłodzi paproć i leśny dzwonków kielichy,
Gdy chłonę gorącość słońca — ja — co sam jestem cieniem. —



P. Marszałkowa Piłsudska z córkami przed mauzolem na Rossie.

BRONISŁAW OLSZEWSKI,

Temperament w obrazie

Posłuchajmy, jak ludzie wypowiadają takie typowe wrażenia jak: "Jeden dobry!" albo "Cóż za pogoda dzisiaj!". Jeden tonem kwaśnym, rozadem, — inny wybuchowym, jakby strzelił, — inny z odciemieniem wrożonej wesołości; — inny najrozmaitszy. A znów: każdy matematyk, — tak twierdzą matematycy sami, — zaczęcie, z innym nastawieniem, z inną żywością, będzie się do rozwiązania zagadnień. Masywny jednogłosny jest osobiście praktyczna, innego, — ma jakby porywy, porównajmy n. p. dawne nowe lokomotywy.

Każda praca ludzka, każdej postępku wynikającego z upodobnienia osobistego i nosi jego charakter.

Taksamo i obraz. Przypatrzmy się, jak się on na obrazie objawia.

Dwie rzeczy muszą jednak wprzód stwierdzić. Naszob: słowo "temperament" używane jest potocznie w trzech odcieniach: Mózgi o kimś, że „miało temperament" w znaczeniu 1) że jest szczególnie żywy, ruchliwy, wybuchowy, zawstygnięty, — albo 2) że jest kochnaczy, — albo 3) mówimy w znaczeniu, że ktoś ma temperament charakteru, że ktoś ma to znanie usposobienia, całkowita skłonność np. temperamentem zimnym, spokojnym, powolnym itp. Właściwie temto znaczeniu są w tem ostatnim mówiono, zwyczajowo. I w tem to ostatnim znaczeniu, jako zespół skłonności będziemy go używać, a to, że temperament nie można odseparować od innych czynników duzych, a więc od myśli, uczuć, pogód. Mówiąc zatem o temperamencie trzeba go nierzaz określić temu właśnie zrozumieniem z innymi czynnikami — choćby dając, że brakowy wyrażeniu na określenie najbardziej jego odcieni, — jest ich tyle stopni i rodzajów może, co ludzi. Np. "bujujący temperament" oznacza nietypko jego wysoką żywiołowość, silnon-brutalno-gniewnego tonu pola i

wotność, ale i towarzyszący mu czynnik fantazyjny.

Więć malarz też wnosi swój temperament w dziele: np. jeden wyrażającej z siebie jak wulkan lawę lub dymy i popioły, — inny tworzący, pełny, długie, uciążliwe, u jednego wychodzi wszystko zmysłowe, u drugiego abstrakcyjne. Ten bierze się do tworzenia z podkładem temperamentu uczuciowego, nastroszonego, — tamten wyraża dzieło na zimno, spokojnie, programowo, racjonalnie, jakby zakładając księgi bilansów.

Przypatrzmy się kilku obrazom, jak się to w nich objawia: Temat "Wojska" pojedzie przede wszystkim wielu malarzy, — jakże odmiennie wychodzą w tem różny temperamentem! Np. u rosyjskiego malarza Wereszczaka przedstawiający obraz Wojski: równie zasypywanego żołniami aż po widnokrąg, wśród nich leży ognisty stos, cała piramida czaszek, a nad wazystym krózem stada kruków. Na zimno to umiędzony, zimno wykonyane, bo jest w tem niewiele więcej, niż umiędzony wymalowane w plain-airze kości, czaszki, nibo i kruki.

Polem kolej jest też tlo "Wojska" u Jęzaka Małkowskiego. Ale dyskretniejsi podane, jakby cofnięte. Po nim idzie Chrystus w aureoli teatralno-sztetlistego trójkąta Opatrzności. Wyraź ból w Jego twarzy. Otóż to pole jest jakby przygotowanie rozbłaskiem do tej tacy Opatrzności — choć poprzedziło to przygotowanie przeszyte smutnym, szaro-gnijnym kolorem kości. Jego nastroi, a i ten bezbrzeżny żal twarzy Chrystusa i nadzieję światlistą trójkąta tacy tworzą trójwzględny akord uczuciowy, stworzony czynnikami malarzemi, które wskazują rozerwanie uczucia autora, temperament wielużyciu-

Fr. Stuck, malarz niemiecki, pojawił Wojnę podobnie a inaczej. Znów ta bezkresna równina, ale zasiana nie kośmiem, tylko trupami. Po nich kroczy, depco je kośmi apokaliptyczny z jednoscim użbrojeniem w krawacie miecze, jakby dopiero zaprzestał raset. Nad nim zasunuta dywany głębokie, tywo-czarowne tuma. Obraz pełen gryzii i polen moczy, pełny bezwulgiednego a holosego spełniania konieczności, gra akordem barw skrytym choć jednostronnym (zazw. powiem, co mimo to).

Nakoniec przejawia się temperament malarza w formie obrazu, w jego garażu zewnętrznej: w linijkach, sposobie kładzenia farby, w barwności obrazu. Porównajmy obraz czerwony a szary, albo obraz z linijkami zastarczonymi, inaczej się a obrazem o linijkach spokojnych, obraz o plachach reprezentujących gładkie kładzione i okrągłe.

Na koniec przejawia się temperament malarza w formie obrazu, w jego garażu zewnętrznej: w linijkach, sposobie kładzenia farby, w barwności obrazu. Porównajmy obraz czerwony a szary, albo obraz o linijkach spokojnych, obraz o plachach reprezentujących gładkie kładzione i okrągłe.

I wreszcie „Wojska" Grotterga. Cały cykl z bolesnymi, upoetyzowanymi scenami. To klasycystyczne wyobrażanie scen i postaci, dla nas dziś może słodkawe, ale bezwątpliwie wysokie sztachetne, zdardzewiałe temperament malarski.

Spójrzmy znowu na inne dzieła; weźmy 8 obrazów przedstawiających człowieka, jego ciało, wszystko z krańskiego Muzeum Narodowego. Wielu Wojciecha Weissa, „akcji" kobiety na tle jaskrawej chusty, — gorący, gorącemi dwarwami malowany, żywo z temperamentem rzuconego, — Wyszełowskiego malych akt w Muzeum Czapskich, dzieła późniejszej jego twórczości, dzieło spokojnego temperamentu bacznego obserwatora i znawcy anatomii. Wreszcie dawnejszego obrazu Sznyderla, „Dziecięcia w kapelce" malowane na zimno, jakby wydrobniałe, kształty osoby od osoby samej, dla ich piękna, podkreślająca je jakby rzeźbiarsko, — tak pieknie podnośnicza, tak spokojnie je przedstawiająca, że obraz robi całkiem chłodne wrażenie. Mimo to.

Temperament malarza może się objawić w tle obrazu. Np. obyczajny obraz w kraj. Muzeum Nar., Chełmińskiego „Czwórka". Cóż tam? z rozmachem tych pedałów wprost na widzów, — ale się niektóre widzowie przebrzuszają, chcieli uskoczyć z drogi! To temperament włożony przez artystę w tło. Innym razem rodzący się temperament malarza może się objawić w „zaranianiu" twarzy. Wspomniana przed chwilą „Kaplica się" jest zasadniczo tak chłodno, że niemal indio, senno... i co do tleci podanej jaknajdykretniej, i co do sposobu pojmanienia: jest one tak wystylizowane, że jest niemal wiele nowego stylu klasycystyczno-akademickiego. Mimo to (zazw. powiem, co mimo to).

Nakoniec przejawia się temperament malarza w formie obrazu, w jego garażu zewnętrznej: w linijkach, sposobie kładzenia farby, w barwności obrazu. Porównajmy obraz czerwony a szary, albo obraz o linijkach spokojnych, obraz o plachach reprezentujących gładkie kładzione i okrągłe.

Niemniej we wszystkim: i w treści i we formie.

To z jednej strony — od strony malarza. Ale i widz przychodzi ze swoim temperamentem przed obrazem, a przecież widzowie miewają najróżniejsze temperamenty. Następnie spotkanie dwóch temperamentów. I z tego spotkania wynikają różne kombinacje: albo widz pełen wrodzonej wertywy przychodzi przed obrazem, w którym pełno temperamentu. I wtedy z tego spotkania dwa podobne usposobienia wynika zachwyta widza obrazem, rozśmialowanie w nim. A może właśnie taki sangwinik (czy „cholerzyk") wolabły obraz spokojny, lagodny — prawem kontrastu, albo chwilowym odpywem. Albo widz zimny, bezimienny staje przed tym gorącym obrazem i... różnie biwa: może się dać porwać mocą wielej w obraz — ale może — poczuć do niej nieco stabskiego wzgadzianego silniczego. A znowu obraz tak z tych lagodnych może albo spodobać się, albo właśnie zrazić go bardzo żywego — i może poczuć kogoś powolnego przez zgodę usposobień, — albo — odepchnąć widza, który chcieliby, aby obraz nań działał ozywem.

Ciekawy przykład tych tak rozbiciennych możliwości oddziału się fatalnie na wspólnianym już obrazie Sznyderla. Mimo, że obraz tak chłodny, spokojny, przyzwyczajony, niewinnym staje się przed nie tak wiele laty pastwa jakiegos baciszaka zakonnego, widocznego w gorskiej wieśniakówce, w gorączej nocy obrazu, bo go oblat w oburzeniu dżigiem, i zastała na pamięć tego spotkania dwóch różnych temperamentów plama w obrazie na wieki. Mimo umierających oczystowania.

Jakie wzajemne stonunki niezwykły wynikają z takiego spotkania temperamentu, przewidzieć się nie da, tem bardziej, że w dodatku nie temperament sam działa w nas przed obrazem; — przed nami współdziałają silnie nastrosi chwilowi, modyfikując zasadniczo zespół skłonności. Np. silna żywiołość, — albo odwrotnie, — albo odwrotnie brak temperamentu, ale oczywiście podnieceniem. I to się też uwahwanie oka widać zdradza w obrazie.

Trzeba jeszcze zaznaczyć, że malarz tak, jak na ogólny artystę, posiada i t. d. ma wiele różnych temperatur, wielej podobieństwa: postrzegać obrazem, wąskać jego podatność: postrzegać i wąskać się siebie i stany pełnego powinie i stanu chłodnego spokoju.

Aparat miniaturowy o niespotykanej precyzyji. Najwyższa sprawność, idealna szybkość pracy. Bezpłatne katalogi na żądanie.

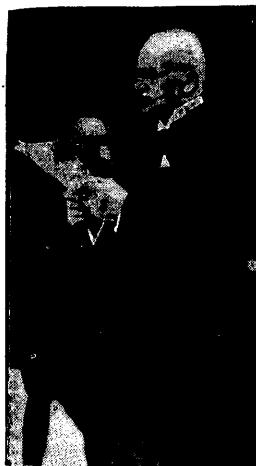


ERNST LEITZ - WETZLAR
General, Reprezentacja Warszawa Chmielna 47a.

zagadniением honoralem. A w swem dażeniu do krańcowych konsekwencji, Brzozowski podczas rozumiał tylko pracę fizyczną. „Pojawienie się — piszę w „Słosach wśród noc" — świadomej i dążącej do całkowitego wywołania pracy klasy roboczej jest czynnikiem, który potencjalnie zmienia warunki istnienia i życia, nadawszystko zaś sumiennego życia innych klas.

Obok idei pracy, drugą najważniejszą sprawą Brzozowskiego była europejska. Czemu się jest wobec świata pracy? Jak się wala na malarze cywilizacji europejskiej, oto były sprawdziani sądów krytycznych Brzozowskiego. Słosował je i do siebie. Zresztą wszystkiego tego pisma są jakby pampęciem nawrócenia osobistego. Sam. Ten spowodowany charakter twórczości literackiej Brzozowskiego wiąże się zatrącieli z atmosferą Młodej Polski, kiedyś tem zarliwej zwalczał, że był jej jednym z symbolem. Faktów najwybitniejszych potwierdza własne jego wyznanie: „Literaturę polską kocham miłością śmierci; wierzę w jej obrzydzenie zadanie, w siły, które ona jedna u nas zorganizować może". Było to — oczywiście — pisane w dobie politycznej niewoli. W „Płomieniu ach" za ustami swego bohatera Brzozowski złożył taki hold językowi polskiemu: „Niechby ktokolwiek badż i niechby cokolwiek ekbałdż mówil, byle w naszej roszczeniowej usmiechniętej mówie".

Pisma Brzozowskiego mają wiele wiążących znaczeń i zachowają je jeszcze na dłucho, mówiąc za Mariarem Dziedziewskim — „pierwastkiem życia, który odmawia starych i mitydom podważały". Ta żywotność pism Brzozowskiego wpływała z naszymi ich czynami myśla twórcza. Zasadnicze podstawy walki Brzozowskiego o światopogląd pracy kształtały się już wyraźnie w „Kulturze i życiu", pierwszym tomie dojrzałych pism myśla. Tomem tym rozpoczęto właśnie zbiorowe wydanie Dziejów Stanisława Brzozowskiego, nakładem Instytutu Literackiego w Warszawie, pod redakcją Artura Górskiego i Stefana Kłaczkowskiego. Była to od lat już paląca potrzeba, tem piękniejsza, że większość książek Brzozowskiego nie miało nowych wydań, chociaż w księgarniach były oddawane wyczerpane i wciąż pozuwane. Podjęte więc natresze zbiorowe wydanie Dziejów Brzozowskiego, będąc najlepszym uczczeniem jego pamięci w 25 rocznicę śmierci, spełniają stolną potrzebę kulturalną. Pobudziły zaś powino nowe pokolenie do nowej myśli twórczej.



Prezydent Rzeczypospolitej, Prof. Ignacy Mościcki, przemawia na cmentarzu na Rossie,

Ziemia z boiska „Stadionu” na Sowiniec

Na boisku klubu sportowego „Stadion” odbyły się przy udziale władz państwowych, rokowskich i samorządowych uroczyste pożycie ziemii z boiska Miejskiego Komitetu W. F. i P. W., której to ziemię zawieźle na sowińcę sekcja lekkoatletyczna klubu sportowego. Sekcja ta weźmie udział w biegu rewanżowym z Wawelem na Sowinięce w niedziele 17 maja. Na Sowinięce nastąpi złożenie ziemi. W uroczystości pożycia ziemi wziął udział plk. Kłaczyński, komendant Komitetu W. F. i P. W. kpt. Widlo i inni.

Z Mysłowic

(*) Zwiększenie siły elektryczności. W bieżącym sezonie rozpoczęto ulepszanie i rozbudowę sieci elektrycznej w rejonie mysłowickim w celu zwiększenia siły napięcia i elektrycznego. Zatrudniono około 40 pracowników.

(**) 1-go czerwca będą gotowe bloki mieszkalne. Z dniem 1 czerwca r. zastawa oddane do użytku bloki mieszkalne na ul. Rymera, gdzie znajdzie się 131 rodzin. Mieszkania przydzielać będzie miejska komisja mieszkaniowa, tym, którzy posiadają dochody nieprzekraczające dwustu złotych.

W Mysłowicach.

Mysłowice posiadają 1430 abonentów radiowych, co jak na 24 tys. mieszkańców jest bardzo rzadkie. Przejęcie audycji radiowych słuchało przeszło 7 tys. osób.

Z Siemianowic

(*) Konferencja wywiadowcza w gimnazjum. Dyrekcja Gimnazjum Państw. w Siemianowicach S. zawiadamia, że ostatnia w b. roku kalendarzowego konferencja wywiadowcza dla rodziców odbędzie się we wtorek, 19 maja, od godz. 17 do 19.

Z Chorzowa

(*) Wypadek autobusowy. W piątek w południe autobus osobowy przeszedł na ul. Ogrodowej Wilhelma Lukosza (ul. Krowodrza 15), którego odstawił do szpitala cieszyńskiego. Rany Lukosza nie są groźne.

(**) Lotna w głowie.

W piątek wieczorem w mieszkaniu Marii Pełczyńskiej przy ul. Lwowskiej, 22 doszło do krwawej awarii. Niel. Paweł Rosponek na telefonie osobistym pobił lotnika do pieca gazowego Janis ewa, która slinie skrawkami zrzucającymi do szpitala cieszyńskiego.

Z Świętochłowickiego

(*) Podniosła uroczystość w szkole III w Brzozowicach - Kamienniu.

Dnia 12 bm. w pierwsza rocznicę święta Marszałka Józefa Piłsudskiego odbyło się oddelegowanie tablicy pamiatkowej w szkole w Kamienniu, ufundowanej przez gminę nauczycielską i działałe szkołę. Na płycie, wykonanej z czarnego granitu szwedzkiego, wyryta jest płaskorzeźba głowy Marszałka z napisem: „Poległ dla kraju, który się tu przewahlilię, myśleć i czynić kawso tak, jak On”. Po nabożeństwie żałobnym w kościele parafialnym odbyła się uroczystość odświętna, kiedy po przemówieniu kierownika szkoły p. Paszkiewicz dokonał starego świętochłowickiego, p. Szalitski, poczeciu ks. prob. Kucza poświecił tablicę. Okolicznościowe przemówienie wygłosił inspektor Jegliński. Rez. przemówienia uroczystego wypełniły: przeklęknięcie uroczyste, deklamacje itd. Koncertem nastrójowym była defilada dzieci szkół przed reprezentantami władz. Uroczystość miała charakter czysto szkolny z udziałem przedstawicieli miejscowego samorządu i organizacji. Hymnowana tablica była licznie odwiedzana przez miejscowe społeczeństwo.

Przymierze żydowsko-hitlerowskie w sprawie przemytu

Obrzymia afera przemytnicza na Śląsku

Niebawem przed sądem okręgowym w Katowicach odbędzie się sensacyjny proces przemytniczy, będący epilogiem przypadkowego i zarówno rewelacyjnego odkrycia

naszych władz. Przed trybunałem zasiadzie inż. architekt Jerzy Bohm, obywatel niemiecki z Bytomia, szofer Hubert Stiebler z Gliwic, Leonard Reingold z Łabęd w pow.

gliwickim, oraz dwaj obywatele polscy Fryderyk Gross z Katowic i Hiller Ropszczy z Będzina. Sprawa Ropszczy będzie wyłącznie, ponieważ przebywa on w Palestynie.

Szczególny tej afery są wprost sensacyjne. Oto, jak czyniliśmy nasi pamiętają, w grudniu ub. r. ofiara harców samochodowych przy ul. Piłsudskiego w Katowicach padła pewna staruszka, mieszkanka Załęża, która poniosła śmierć. Sprawcą był szofer Hubert Stiebler, kierujący samochodem niemieckim, oznaczonym numerem rejestracyjnym LK 34.043. Stiebler wyrokem sądu godziskiego w Katowicach został skazany na 3 miesiące aresztu, natomiast samochód został zajęty przez komornika dla zabezpieczenia pretensji cywilnych rodzinny zabitej. Przy bliższych oględzinach auta władze dokonały sensacyjnego odkrycia: okazało się, że wóz posiadał pod stopniem umieszczone dwie obszernie skrytki, w których znalezione 30 kg sacharyny. Zawiadomione władze cele weszły natychmiast do dochodzenia, zakończone rewizjami i aresztowaniami. Jak ze śledztwa przeprowadzonego przez Śląską Straż Graniczną wynika, samochód był na rzecz przemytu zorganizowanej szajki, na czele której stał inż. Bohm, za pomocnikiem jego był szofer Stiebler. Obaj pozostały w kontakcie z Ropszczyem od r. 1930 i przy pomocy reszty przemytników zdolali przewieźć nielegalnie od r. 1930 kilka ton sacharyny oraz większą ilość skórki futrzanych, wartości kilkunastu tysięcy złotych. Przemytnicy towar ładowali w Gliwicach, przewozili go przez Katowice do Zawiercia, gdzie na jednej z odludnych szos nastepowało wyładowanie przemytu. Na szosie tej samochód oczekiwali furmanki, które sklepi rozwołyły przemyt klientom.

Jak wspomnialiśmy sprawę zapowiada się rewelacyjnie i będzie jedną z najbardziej interesujących rozpraw przemytniczych, odświeżającą kulisy przymierza żydowsko-hitlerowskiego, w sprawach przemytu.

Prof. Bolesław Olszewski

Studium Sztuk Plastycznych

Kursa Malarstwa i Rysunku Artystycznego

wszystkie działy

Informacje, zgłoszenia i wpisy

Katowice, ul. Moniuszki 12, m. 17

tel. 340-10

od godz. 10-11 i 4-5 przerw niedziel i świąt zarazem

Nauka rysunku, malowania i modelowania dla młodzieży i dzieci

Akcia kredytowa banków w województwie śląskim

W „Śląskich Wiadomościach Statystycznych” ukazały się tablice, opracowane na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego, obejmujące akcję kredytową Banku Gospodarstwa Krajowego, Państwowego Banku Rolnego oraz banków prywatnych w Woi. Śląskim w latach 1932-1934.

Wśród instytucji finansowych zasługujących życie gospodarcze Woi. Śląskiego, na pierwsze miejsce wysuwają się banki prywatne. Sumy pożyczek zaciągniętych w tych bankach według stanu z dnia 31. 10. wynosiły: w roku 1932 - 160 milionów, w roku 1933 - 134 miliony, w roku 1934 - 145 milionów złotych. W sumach tych są zauważalne pożyczki udzielone przez spółdzielnie kredytowe oraz Komunalne Kasę Oszczędności, które nie były objęte ankietą Głównego Urzędu Statystycznego. Głównymi dłużnikami banków prywatnych, mającymi swą siedzibę w Woi. Śląskim, są przedsiębiorstwa górnicze i hutnicze, których zadłużenie na dzień 31. 10. 1934 r. wynosiło 76 milionów złotych. Są to kredyty wyłącznie krótkoterminowe. Wogóle kredyty krótkoter-

SOLEC-ZDROJ

Zbawienie dla reumatyków i artretyków

3762

Niespodziewany wyrok uwalniający w sprawie profanatorów kościoła biertułtowskiego

Rybnik, 17 maja.

W ub. piątek przed sądem ok. w Rybniku toczył się proces przeciwko niemieckiemu profanatorowi kościoła w Biertułtowach, rzecznikowi Ludwikowi Adamczykowi, uczeńmu gimn. niemieckiego Ferdynandowi Knapiowi i studentowi uniw. Adolfovi Wypiórowi.

Wszyscy cyniczni prowokatorzy na rozwarcie wyparli się winy, a nadto dostarczyli

świadków, którzy zeznając fałszywie, obroniili oskarżonych. Sąd po naradzie wydał wyrok uwalniający. Wyrok ten zakazywał polską opinię publiczną, która oczekiwała surowej kary na niepoczytalnych profanatorów.

Jak się dowiadujemy prokurator ma wniesć apelację. Oskarżeni zostali nadal w areszcie śledczym, do czasu ogłoszenia morytowego wyroku.

Jeśli się zdecydował na kupno aparatu, to kup tylko u fachowca. Zademonstrujemy Ci każdy odbiornik. Postaramy duży wybór.

SLĄSKIE ZAKŁADY RADJO TECHNICZNE „RADIUM” KATOWICE, ulica Kościuszki nr. 49 (4248)

Szpigel czeski przed sądem rybnickim

Przed Wydziałem Zamiejscowym Sądu Okręgowego w Rybniku odbywała się w ub. wtorku rozprawa przeciwko inspektorowi czeskim policji politycznej Stanisławowi Kubiszowi z Zabłocia (Czechosłowacja), który w dniu 2 kwietnia br. przekroczył nielegalne granice polskie na odcinku w Olzie.

Kubisz na rozprawie nie przyznał się do winy; twierdził, że został silnie wciągnięty przez dwóch osoby pod groźbą za strzelanie na stronę polską (?). Zaprzeczył temu świadek st. przodownik straży granicznej Zabłocki, który zeznał, że krytycznego dnia otrzymał wiadomość, iż nad granicą walesa się jakiś podejrzany człowiek, w poszukiwaniu nie miejsce - zatrzymał oskarżonego. Osk. Kubisz usiłował przekupić strażnika kwotą 200 Kc. Przyznał się do winy, ale zeznał, że zatrzymał go szwajcarze czeskie zgodził się na przedstanie tego świadka.

Na sali obecny także był pomiędzy innym przedstawiciel konsulatu czeskiego w Katowicach. Po rozprawie zaczęli się gromadzić przed sądem tłumy mieszkańców, którzy zeznali, że przytrzymany Kubisz jest inspektorem policii politycznej w Czechach i do Polski przybył prawdopodobnie w celach szpiegowskich.

Sąd przerwał rozprawę w celu przesłuchania w drodze rekwiizycji pewnego człowieka, który rzekomo miał widzieć, iż Kubisz został zatrzymany w Czechosłowacji. Oczywiście jest to bezpodstawne kłamstwo, jednak sad nie odmówił wniosku o obronę oskarżonego i zgodził się na przedstanie tego świadka.

Na sali obecny także był pomiędzy innym przedstawiciel konsulatu czeskiego w Katowicach. Po rozprawie zaczęli się gromadzić przed sądem tłumy mieszkańców, którzy zeznali, że przytrzymany Kubisz jest inspektorem policii politycznej w Czechach i do Polski przybył prawdopodobnie w celach szpiegowskich.

(*) Repertuar kinoteatrów w Świętochłowicach: Kino Apollo: „Monika” Hertha Thiele, Gustaw Diessel, „Smocze 99”. Kino Colosseum: „Niewidzialny promień” – Borys Karloff, „Dwie sieroty”. (**) Uroczystości ku uczczeniu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w Chropaczowie.

Zgodnie z ogólnym programem Chropaczów uczestniczyli Wódz Narodu położonym żałobą i aktom, na których Odrożenie P. Prezydenta R. P. odczytał w piątek, 19 maja, w swoim orędziu uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego w kościele św. Marcina w Chropaczowie.

W dniu 19 maja o godzinie 10.00 w kościele św. Marcina w Chropaczowie odbyły się uroczystości ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

(*) Teatr Polski z Katowic wystąpi w Lipnach. dnia 19 m., z przedstawieniem komedii p. „Rozkoszna dziewczyna”. Początek o godz. 20.

Z Pszczyńskiego

(P) Rocznica śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego w Mikołówie.

Mikołów uczeń godnie pamięta Wielkiego Bohatera Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Miasto zostało bogato przystrzone flagami żałobnymi, a okna wystawowe i mieszkania przywatne ozdobiono portretami Marszałka. Na rynku przed portretem Marszałka miejscowa związka wystawili warte. O godzinie 9 odbyły się uroczystości w świątyniach wszystkich wyznawców, na których obecni byli przedstawiciele władz, urzędów, szkół, organizacji ze sztandarami i liczną parady. O godzinie 13 na sygnal radiowy odozwały się wszyscy dzwony w kościołach i synagogach fabryk, zapowiadając 3-minutową chwilę milczenia. Na ulicach, w warstwach i budyńcach usiąda wszyscy pracujący. Ruch zamor, — Wszyscy stawali tam, gdzie dźwigni dzwonów i głos syren ich zaskoczył; zdejmując nakrycia głowy, oddali hołd poległym Wielkiego Zmarłego. O godzinie 19.30 odbyła się akademia żałobna w „Domu Polskim”, która rozpoczęto odegraniem przez okierstwo marsza żałobnego Chopina. Słowo wstępne wygłosili p. burmistrz i poseł Koj. Recytował p. prof. Pan czakiewicz. Następnie deklamację uczniów i uczniów szkoły powszechnie męskiej i żeńskiej k. gimnazjum. Polaczone mieszkańców chóry odśpiewały „Requiem”, szkoła powszechna mieska wykonała modlitwę z opery Filis (Moultzki), i marsza żałobnego (Meissnera).

(P) Powiatowy zjazd Z. S.

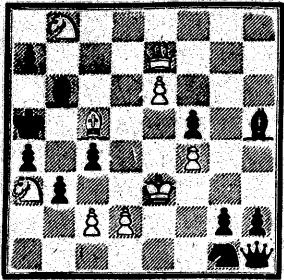
W niedzielę, dnia 17 bm., odbydzie się w Pszczynie wafny zjazd ZS powiatu pszczyńskiego. Zjazd zostanie poprzedzony uroczystym uroczystym odsłonięciem tablicy pamiątkowej ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego w kościele św. Jadwisi. Po uroczystości odbędzie się na rynku uroczyste ślurowanie orkiestry junaków strzeleckich. Po południu odbędzie się w Pszczynie zawody sportowe, połączone z festynem.

Dział szachowy

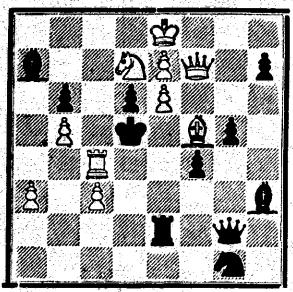
pod red. E. A.

Nr. 9.

81. A. Goldstein (Warszawa)

(IV. nagroda w mieście konk. "Magazinet" 1934 r.)
Czarnie: Ktk, Hkl, Gbc, Bg, Sgl, p: a4, a7, b3, c4, f5,
g2, h7 (12)Biale: Kek, Hkf, Gcb, a3, b3, p: c2, d2, e2, f2, g2
Muz w 3 posunięciach.

82. M. Wróbel (Warszawa)

(IV. nagroda w mieście konk. "Norak Szakkblad" 1934)
Czarnie: Kdb, Hg2, Wc7, Gd7, b3, Sgl, p: b6, d4,
g6, h7 (11)Biale: Keb, Hf7, Wc4, Bd7, Gf5, p: a3, b5, d3, e6,
g7 (10)

Partja Nr. 10

Mat w 3 posunięciach.

grupa w II rundzie turnieju robotniczego w Moskwie,
dnia 7. 1. 1936 r.

BIALE: Rudakiewicz. CZARNE: Niemowen.

Gambit letniany.

1. d2-d4 d7-d5
2. c2-e3 c7-e5
3. Sg1-f3 d7-e6
4. Sb1-c3 e7-d5Czarnie wybiera system obrony tzw. ston wall.
W tej pozycji jest to jedna przedwcześnie, gdyż biły
bielice „e1” i „d1” nie mają jeszcze zamkniętych (przez c1).5. Gd1-h1 f6-e5
6. Sb1-c3 e6-f6
7. Gf1-g1 f6-e5Biale budują partię na wzór Filleburga. W partii
Filleburg – Showalter (Norwy 1936 r.) czarne
grali 7. . . 0-0 8. 0-0 Hc7 i uzyskały wynikane
gobownie (Hf1-d1) jednakże bez otwarcia linii „e”, gdyż
białego 9. g3.8. Sf5-e5 0-0
9. Gxe5 g5xe5
10. Gf1-e2 g5-e6
11. d2-d3 e6x5
12. Id1-f3 Sh5-e7
13. Ih3-g3 Ge7-h4
14. Hg2-f4 0-0-0
15. d5ex5

Posunięcie to jest mniejsze niż Gxe5.

16. Wf1-h1 Wf8-f5
17. Gf1-h6 f5-e6
18. c2-e4 dxe5
19. Wf1-d1! 0-0-0
20. Kg1-h1 Gh4-e7
20. Sc3e1

Biale wykorzystuje system obrony tzw. ston wall.

W tej pozycji jest to jednak przedwcześnie, gdyż biły

bielice „e1” i „d1” nie mają jeszcze zamkniętych (przez c1).

21. Sf1-e3 Hb5x5
22. Wf1-e1! 0-0-0
23. Sc3xd5 exd5

Czarnie są w sytuacji beznadziejnej, ale bowiem go-

wnie „e” nie może doń dotknąć do gry. W razie 20. . .

Wd8+ Gd8-f8! wygrawaliby jeździ human opu-

szły diagonalny e5–g5, rozbijając Wd8+.

24. Wf1-e3 Hb5x5
25. Wf1-e1! 0-0-0
26. Wf1-h1 0-0-0
27. Wh3xh7+ 0-0-0
28. Wh5xg5+ i czarne poddają się.

WIADOMOŚCI SZACHOWE.

MEZCZ EUWE — ALJECHIN. — Rewanżowy mecz szachowy mistrzostwa świata pomiędzy mistrzem Euwe i mistrzem świata Aljechinem. Dr. Aljechin, który miał odwodę w m. s. w. Pionku, po długim i zaciętym siercu został odwołany do końca tego roku i rozegrany będzie podobno jak mecz pierwszy w ojczyźnie Euwo-go — Holandii.

MOSKWA. — W wielkim, dwukolewowym międzynarodowym turnieju, który rozgrywany się w d. b. maja br. w szachowej sali teatru narodowego „Dramatyczny” Dr. Botwinik, Capablanca, Eliskases, Flohr, Janusz, Dr. Lasker, Lilienthal, Löwenfisch, Ragozin i Rujmian.

BERLIN. — Mistrzostwo miasta zdobył K. Richter 10 p. przed Hellarem 9,1 pkt p., Elsztorem, Hanuseckiem & Wachterem 8 i pd. p.

MONACHIUM. — Turniej miasta odkrował 200.000 Mr. na 600 olimpiad szachowych, która w tym roku w dniu 25 maja. Dr. Aljechin, który już dostał nagrodę za mistrzostwo: Bultmann, Djajna, Wlochy, Janusz, Apollon, Ragozin, Szwecja i Węgry.

NICEA. — Match Kahn — Homann zakončil się wygranym reprezentantem.

LUDERNA. — W dniach 24 i 25 lipca br. odbydzie się tu wielkie szachowe stoisko F. I. D. E. (Federation Internationale des Šahov). Na porządku dziennym znajdują się: regulaminowe i dydaktyczne.

WARSAWA. — Mistrzostwo miasta odkrował 200.000 Mr. na 600 olimpiad szachowych, która w tym roku w dniu 25 maja. Dr. Aljechin, który już dostał nagrodę za mistrzostwo: Bultmann, Djajna, Wlochy, Janusz, Apollon, Ragozin, Szwecja i Węgry.

NICEA. — Match Kahn — Homann zakončil się wy-

wonaniem reprezentantem.

ŁUKICNA. — W dniach 24 i 25 lipca br. odbydzie się tu wielkie szachowe stoisko F. I. D. E. (Federation Internationale des Šahov). Na porządku dziennym znajdują się:

regulaminowe i dydaktyczne.

WYDANIE. — Nowy numer.

WYD



**Persil
i Henko**
*oto dwa środki,
bez których niema
prania!*

ZADAJCIE CHODNIKÓW
„FALALEUM”

50 Gr. za 1 m

Dyrekcja Cet w Mysłowicach rozpisuje niniejszym publiczny

przetarg ofertowy

na dostawę materiałów mundurowych

dla urzędników i niższych funkcjonariuszy celnych i mianowanych:

około 1 500 m. materiału mundurowego (kamizelki) koloru ciemno - zielonego,

45 m. sukiń mundurowego koloru marenco,

Opis techniczny materiałów oraz szczegółowo warunki dostawy można otrzymać w gabinetu Dyrekcji Cet w Mysłowicach ul. Krakowska 24 w godzinach urzędowych.

Oferty należy składać najpóźniej do dnia 25 maja br. godz 11-ta w gmachu Dyrekcji Cet w Mysłowicach, pokój nr 7, w zamkniętych i ołakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę materiałów mundurowych”.

Do oferty należy dodaczyć kwit na złożone w kase urzędu cednego w Katowicach wadnum w wysokości 5 proc ochronnej kwoty w gotówce lub papierach wartościowych wg. rozporządzenia Ministerstwa Skarbu.

Złożonemu wadnum nie wolno dysponować ani go cedować na rzecz osób trzecich do czasu jego wyplaty przez Dyrekcję Cet.

W ofercie należy zapisać, że warunki przetargu są obowiązkowo dokładne i znane i że przyjmuje je bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Oferty złożono po ustalonym terminie lub nieodpowiadające szczegółowym warunkom przetargu nie będą rozpatrywane.

Oficjalne oferstwo nastąpi w dniu 27 maja 1936 r. o godz. 11.

Dyrekcja Cet zastroga sobie wolny wybór oferentów oraz możliwość zwlekania lub zmniejszenia wykazanej ilości materiałów jak i unieważnienia całego przetargu bez podania powodów, nadając podziału dostawy pomiędzy oferentów.

Za Dyrektora Cet

(—) Szontek, naczelnik Wydziału,

Otoczony lasem w najpiękniejszej dolinie Dziecheckiego Pensjonat „Ślazaczka”

K. Maćzynskiej WISŁA
Telefon Nr 66.
Ceny przystępne.

sprzedaje na sezon włósciny każdego

damskie, męskie i dziecięce obuwie w najlepszym gatunku i po cenach najniższych

ANTONI STEIN

KATOWICE, ul. Drzymyła 5 (boczna ul. Kopernika)
Filia ul. Dąbrowskiego 4, gdzie przyjmuje się również reperacje



Tłum ludzi obloga sąd w Londynie, w którym pojawiły się syn angielskiego ministra kolonii Thomasa, oskarżany wraz z ojcem swym o niedyskrekcję w związku z opracowywaniem budżetu państwa. Mianowicie minister Thomas i syn jego przedwcześnie ujawnili na giełdzie zamierzącemu podwyższenia podatków. Zainteresowani w ten sposób informowani niezwłocznie uciekli się w różnych towarzystwach przeciwpodwyższeniu podatków. Akcja ta, przykryta szersko rozmiarami i narzucająca szereg poważnych towarzystw ubezpieczeniowych na znaczne straty, zmusiła odnośnie władz do wszczęcia śledztwa, w wyniku którego stanęli na ławie oskarżonych minister Thomas i jego syn.

Przyjmujemy POŻYCZKI PAŃSTWOWE

PO KURSIE NOMINALNYM
z Ł. 100 za 100

przy ratownym nabyciu radioodbiorników najwyższej klasy - TELEFUNKEN Ambasador, Special i Uniphon na przed stali i zmiennej. OKRES CZASU PRZYJMOWANIA POŻYCZEK JEST OGRODZONY. Szczegółowych informacji o przyjmowaniu Pożyczek Państw. udzielają upoważnione sklepy radjowe, oznaczone specjalnymi plakatami.

RADIO-TELEFUNKEN
MISTRZ TONU, PRECYZJI I FORMY

KLAWIOL AP KOWALSKI USUWA **ODCISKI** i ZGRUBIENIA SKÓRY

Tylko dobre rzeczy przetrwają!



Od dziesięciu lat AMOL wybaranym biwem w jednej i tej samej jakości. AMOL to znany środek domowy używany do masażu ciała. Do nabycia w aptekach i drogerach. (4158)

Kupie dom

w Katowicach lub okolicznych za około 18.000 zł. Oferty do Administracji Polski Zachodniej pod „Dom H. M.”.

Chrześcijańska Fabryka Obuwia

sprzedaje na sezon włósciny każdego damskie, męskie i dziecięce obuwie w najlepszym gatunku i po cenach najniższych

ANTONI STEIN

KATOWICE, ul. Drzymyła 5 (boczna ul. Kopernika)
Filia ul. Dąbrowskiego 4, gdzie przyjmuje się również reperacje

Reklama jest dźwignią przedsiębiorstwa!
Dlatego ogłasza się w największym i najskuteczniejszym organie ogłoszeniowym ilustrowanym Dzienniku Śląskim „Polsce Zachodniej”

Zupełnie bezpłatnie!

Tylko Abdel-Hanim jest fenomenalnym, najstawniejszym jedynym



wyróżniającym się na całym świecie jasnowidzem grafologiem, który od 10 lat prowadzi kurs jasnowidzenia i hymnotyzowania — wybierz Ci zupełnie bezpłatnie i bezinteresownie szeszeński Nr. Losos, który pod gwiazdami zostało urodzone. Wszystko to za 1 zł. Wysokość jednego takiego można nabycie oraz na życzenie odgadnąć Twoj przyszłość, wprowadzić Cię na prawdziwy rzeczywistość. Cie na prawdziwy rzeczywistość. Nowy Tor życia, mozo dalej Ci mimoństanie, zatrzymaj się, Zadaj mi pytanie, i tym samym w każdej sprawie zwrot się do niego. Nadeslij datę urodzenia i 80 gr. zarezerwuj na koszty portoli. Adresować: JASNOWIDZ ABDEL-HANIM, Lwów 16, ul. Cerkiewna 18-3. (231)

Tajemnicza Wytwornej Kobiety?



„Na czym polega tajemica uroku elegancji, z której cynam na całym świecie Partyanki?”, pytająca znanego arbitra elegancji, Bylsmy, na tańcującym herbatę w najbardziej wytwornym hotelu „Niech Pan spojrzy na siebie”, odpowiadał: „Na co twarzy. Pan przedewszystkim uwagę! Nie na suknę lub kapelusz, lecz na cera”. Tak bardzo wylegiwaną cera — tak bardziej sciągała. Która kobieta ma delikatną „matową” cera, nawet w tej czasie, przepielionej sali. Niech Paulę obawiają przedpołudnie w Lasku Bielskim, lub popołudnie na wyścigach — sama nobczyca Paul taką samą cera.

Dlatego właśnie Matowy Podar Tokalon jest dziś najbardziej en vogue wśród eleganckich Partyanki. Nadaje, gładką cera, niceam płaski różaniec, której wiatr ani dusza ub. pocieśnie się nie może zasuszyć. Zapewnia fascynującą, długotrwałą świnieść na cały dzień i co dzień. Wypróbuj samą Podar Tokalon, spragnioną według ekipażu, kremowego przepisu znakomitego partyjnego Padre Tokalon. Znana jaką sylwetką i lustrze udzieli Ci z zachwytem.

Oratia, Która cyklicznie niniejszego pisma moje otrzymańko bezpłatnie Lekarską Koszatkę Piekarską, zawierającą Kroks Tokalon (różowy i biały) oraz rozmaitości odzieży Padra Tokalon. Niech przesłać 50 groszy w zasadach na świat przesyłki, opakowanie i innego dokumentu, do firmy Ontar, oddział 57-3 Warszawa, Traugutta 3.

Wubierasz się w podróż?

Rzuć okiem na informacje o komunikacji lotniczej. — Podróż najwygodniejsza, najszysza, tanio-

